



# KURIER WILEŃSKI

ŚRODA  
17  
MARCA  
1999 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 50 (13595)

Cena 1 Lt

W Landwarowie potrzebne przynajmniej jeszcze jedno przedszkole!

## Gdzie zostawić swoje dzieci?



Zadowoleni są ci, którzy mają możliwość być w przedszkolu.

Fot. Marian Paluszkiewicz

21 marca - uzupełniająco wybory do Sejmu RL

Mieszkańcy siedmiu gmin rejonu wileńskiego, a mianowicie - szatarnickiej, niemieskiej, rudomińskiej, mariampolskiej, czarnoborskiej, pogirskiej i wako-trockiej (byłe) oraz dwóch gmin rejonu trockiego: starotrockiej i landwarowskiej należących do Wileńsko-Trockiego Okręgu Wyborczego nr 57, w najbliższą niedzielę będą wybierać swego posła do Sejmu RL. Mają z czego wybierać - o mandat poselski ubiega się siedmiu kandydatów. Ale tylko jeden z ramienia AWPL. Jest nim Henryk Jankowski, doktor nauk rolniczych, współorganizator i wiceprezes AWPL.

## Jest jednym z rolników

Henryk Jankowski doskonale zna radości i smutki mieszkańców podwileńskich wsi, rolników. Jest jednym z nich. Urodził się w 1940 r. w licznej rodzinie chłopskiej, we wsi Wielkie Ligonje należącej wówczas do rejonu trockiego, a teraz - wileńskiego. Po ukończeniu miejscowej szkoły średniej i Wileńskiego Agrozootekniku, dalej naukę kontynuował w Kowieńskiej Akademii Rolniczej. W 1965 roku, jako młody specjalista z dyplomem agronoma powrócił do rodzinnych stron i objął kierownictwo kołchozem „Miciun”. Po kilku latach przeszedł do „Strewy” a potem do im. T. Kościuszki. Pracując, nadal pogłębiał swą wiedzę. W 1971 roku otrzymał dyplom ekonomisty Wszczęziązkowego Instytutu Gospodarczego w Moskwie.

W celu polepszenia gospodarowania na ubogich piaszczystych gruntach oraz zapobieżenia ich erozji - prowadził badania w dziedzinie uprawy traw wieloletnich. Ciężliwość i długoletnia wytrwała praca zostały uwiecznione sukcesem. W 1990 roku H. Jankowski obronił pracę naukową i uzyskał tytuł doktora nauk rolniczych. Nadal jednak pozostał wierny ojczystej ziemi. Po reorganizacji gospodarstw rolnych, przesuwa „Szklarom” aż do stycznia br. Teraz pracuje w Trockim Ośrodku Organizowania Czasu Wolnego. Przyszłość i rozwój Wileńszczyzny, między innymi, widzi w rozwoju agroturystyki. Jest radnym i członkiem Zarządu Samorządu rejonu trockiego.

(Dokończenie na str. 4)



- Gdy nie możemy terminowo wypłacać ludziom świadczeń socjalnych i wynagrodzeń za pracę, nie czas na nową reformę - mówi Henryk Jankowski, doktor nauk rolniczych.

Fot. Marian Paluszkiewicz

Miasteczko Landwarów w rejonie trockim pod względem liczby ludności przerasta same Troki, w których są i działają 3 przedszkola. Landwarów posiada natomiast tylko jedno! Jest to problem bardzo ważny i jak najbardziej aktualny.

Już dzisiaj kierowniczką przedszkola Irena Niżauskiene ma 90 podań od rodziców, którzy od września chcieliby posłać swoje kochane trzylatki do przedszkola, żeby samym móc pójść do pracy. Niestety, w nowo formowanej grupie jest tylko 15 miejsc. I co tu robić? Nie każda rodzina może sobie pozwolić na to, żeby pracował tylko jeden jej członek. Samotne matki wraz ze swymi dziećmi w ogóle nie miałyby za co żyć, bo 93 Lt miesięcznej zapomogi na dzień dzisiejszy, to prawie nic. Pieniądze te są wypłacane tylko do czasu, gdy dziecko ukończy 3 lata.

### Pytany winduje cenę

Jak żyć dalej? Można, oczywiście, pójść do pracy, lecz gdzie zostawić dziecko? W szafaladzie u pani Ireny od lat leży ponad 200 podań, których z powodu braku miejsca w przedszkolu nie można zalaćwitz pozytywnie.

Ogólnie przyjętą taryfą w rejonie trockim są 2 Lt za godzinę opiekania się dzieckiem przez nianie dochodzące. W Landwarowie natomiast wynosi ona 3 Lt.

- Dobrze, że mam mamę, która jest na emeryturze i chętnie dogląda moje dziecko, bo musiałam pójść do pracy. Nie wszyscy moi znajomi mają taką możliwość i muszą płacić po 3 Lt za godzinę doglądania ich maluchów - mówi Łucja Stankiewicz, mamusia dwuletniego dziecka.

(Dokończenie na str. 4)

## W numerze:

### Kraj

2 str.

Winowajca przyjął do wiadomości stanowisko Komisji Etyki, zapewnił, że zawsze stara się okazywać należyty szacunek wszystkim narodom i językom, ale skruszy nie wyraził.

### Zdrowie

5 str.

Jednym z punktów propagandy antynikotynowej jest pozabawianie heroizmu i seksoforności człowieka palącego... Przedłuż sobie życie o 15 lat...

### Praworządność

7 str.

Bardzo możliwe, że białoruski przestępca, z braku środków do życia może popełnić kolejne przestępstwa, już na Litwie...

### Dla ciała i duszy

8 str.

Wileński pub „The Twins O'Brien Irish Pub” w 1996 roku był pierwszym lokalem na Litwie, gdzie rozpoczęto obchody Dnia św. Patryka...

### Sport

11 str.

Trzy oddzielne dochodzenia są prowadzone w Nowym Jorku w sprawie kontrowersyjnego remsu w walce bokserskiej Holyfield-Lewis



4 770799 000005

UAB „Klon” Birbinių 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85



# DEBICA





## Kalejdoskop aktualności

### Najważniejsze kwestie

Najważniejsze aktualne kwestie życia Litwy omówione zostaną na dzisiejszym spotkaniu prezydenta Valdas Adamkusa z sejmową frakcją Związku Ojczyzny (konserwatywistów litewskich).

Niepokojący prezydenta stan finansów i gospodarki kraju, energetyka i prywatyzacja obiektów strategicznych, działalność rządu - o tym wszystkim, jak poinformowała rzeczniczka prasowa prezydenta Violeta Gaizauskaitė, będzie mowa na spotkaniu.

M.in. w dniu spotkania prezydenta z konserwatywistami ma być ujawniona treść rozmowy przywódcy Litwy z przewodniczącym Sejmu Vytautem Landsbergisem, która się odbyła podczas spotkania pod koniec tygodnia w Turmizkach. Na razie jej treść nie jest podawana do wiadomości publicznej. Jak twierdzi prasa, podczas tego spotkania opinie prezydenta i szefa parlamentu nie były zgodne.

### Nowy członek zarządu

Członkiem zarządu banku „Hermis” został wiceprezident czącej zarządu banku Gintautas Galvanauskas.

Przedstawiciel Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju Ivo Gueorguiev, były członek zarządu bankowego, powrócił do Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju. W banku „Hermis” pracował on od 25 lipca 1997 r. na podstawie umowy między bankami „Hermis” oraz Europejskim Bankiem Odbudowy i Rozwoju i odwołany został ze stanowiska w związku z wygaśnięciem terminu umowy.

G. Galvanauskas w banku „Hermis” pracuje od 1 września ub. roku. Dziedzinaми jego pracy są kontakty i rozliczenia międzynarodowe, technologie informacyjne, praca z inwestorami banku.

### Prezydent się nie boi

Mimo rozlegających się w Turcji wybuchów oraz ostrzeżeń dla turystów, aby unikali tego kraju, wizyta prezydenta Valdas Adamkusa do Turcji nastąpi.

Doradcy prezydenta powiedzieli, że rozpoczynająca się w czwartek trzyniodniowa oficjalna wizyta prezydenta nie zostanie odwołana.

V. Adamkusowi i jego małżonce Almie towarzyszyć będą dwaj ochroniarze z Litwy, do których w Turcji dołączyć się funkcjonariusze tureccy.

W dniach 18-20 marca V. Adamkus odwiedzi Ankarę i Izmir, spotka się z prezydentem i premierem Turcji oraz innymi osobistościami.

W ubiegłym miesiącu, po aresztowaniu w Turcji dowódcy powstania Kurdów Abdullaha Ocalana, w kraju doszło do aktów przemocy. Obecnie A. Ocalan więziony jest na jednej z wysp Morza Marmara i grozi mu kara śmierci za oskarżenia o zdradę.

### Nowe znaczki

W piątek Poczta Litewska emituje trzy nowe znaczki pocztowe z serii „Wybitni ludzie”. Znajdą się na nich wizerunki dramaturga Augustinasa Gričiusa, fizyka i chemika Juozasa Matulisa oraz językoznawcy Pranasas Skardžius.

Autorką tych znaczków pocztowych jest plastyczka Auszrele Rakeviciene.

Wartość nominalna nowych znaczków jest równa 70 ct, 70 ct i 1,35 Lt. Wydrukowane zostały w Budapeszteńskiej Drukarni Państwowej (Węgry). Nakład - po 0,5 mln.

19 marca na Poczcie Głównej powiatu wileńskiego korespondencja stemplowana będzie specjalną pieczęcią pierwszego dnia.

### Taniej

Ceny produkcji, sprzedanej przez producentów w lutym, w porównaniu ze styczniem, spadły o 1,2 proc., a w ciągu ostatnich 12 miesięcy - o 8,4 proc.

Według danych Departamentu Statystyki, ceny produkcji w przemyśle wydobywczym w ciągu minionego tygodnia spadły o 1,4 proc., a w ciągu roku - o 10,6 proc. Ceny zaopatrzenia w elektryczność, gaz i wodę w lutym zmalały o 0,1 proc., ale od lutego roku ubiegłego wzrosły o 2,2 proc.

### Podrożenie się odkłada

Nowe ceny za lokalne i międzymiastowe rozmowy telefoniczne oraz inne usługi łączności mogą być wprowadzone nie od 1 kwietnia, lecz o dwa tygodnie lub miesiąc później, pisze „Lietuvos rytas”.

Państwowa służba ds. konkurencji i obrony praw konsumenta nie przedstawiała jeszcze dla „Lietuvos telekomas” wniosków w sprawie nowych taryf.

Zgodnie z projektem cena minuty lokalnej rozmowy ma wzrosnąć z 7 do 8 centów, rozmowy międzymiastowej - z 30 do 40 centów za minutę, opłata abonamentowa mieszkańców - z 10 do 13 litów, przedsiębiorstw - z 30 do 36 litów. Międzynarodowa łączność przeciętnie potaniałaby średnio o 10 proc.

Służba konkurencji proponuje rządowi nie zezwolić na podrożenie rozmów międzymiastowych. Ogółem w tym roku „Telekomas” liczy na otrzymanie ponad 1 mld Lt dochodu.

(ELTA, BNS)

## Językowy recydywista

Wczoraj sejmowa Komisja Etyki i Procedur rozpatrywała występ posła Jana Sienkiewicza, jakim było przeprowadzenie w Sejmie 25 lutego br. konferencji prasowej w języku polskim. Przypomnijmy, że tamtego dnia w Sejmie odbywały się dwie konferencje prasowe jednocześnie, dziennikarze się rozdzielił i posel उनत, że do obcowania z dziennikarzami rodakami język polski jest najbardziej odpowiedni. Komisja Etyki, zasięgnąwszy opinii Departamentu Prawnego, uznała jednak, że jest to wykrócenie przeciwko Ustawie o języku państwowym, a konferencja musiała się odbywać po litewsku.

Winowajca przyjął do wiadomości stanowisko Komisji Etyki, zapewnił, że zawsze stara się okazywać należyty szacunek wszystkim narodom i językom, ale skrzychu nie wyraził. Co więcej, poinformował komisję, że dosłownie przed dwoma godzinami w tej samej sali konferencyjnej miała miejsce impreza, której był współorganizatorem i

która znów się odbywała nie w języku państwowym. Tym razem obie strony - czyli delegacja studentów z warszawskiej Szkoły Głównej Handlowej i posłowie na Sejm Kazys Bobelis wraz z byłym kolegą z frakcji Janem Sienkiewiczem - uznali, że najbardziej wszystkim odpowiada język angielski i w tym właśnie języku żadnej wiedzy o Litwie młodzieży studenckiej informacja była przekazywana.

Posel zapowiedział, że w przyszłości nadal używać będzie tego języka, jaki w konkretnej sytuacji wyda mu się najbardziej właściwy. Tych zaś, kto miałby do jego zachowania zastrzeżenia, odesłał do artykułu 25 Konstytucji RL, który m. in. zabrania czynienia obywatelom przeszkód „w poszukiwaniu, zdobywaniu i rozpowszechnianiu informacji i idei”. Teraz z kolei komisja przyjęła stanowisko posła do wiadomości, a w oficjalnym oświadczeniu nakazała mu, by nie łamał Ustawy o języku państwowym.

Inf. wl.



Wczoraj redakcję naszego dziennika odwiedziła grupa studentów Szkoły Głównej Handlowej z Warszawy. Jak powiedział Marcin Kulikowski, student II roku SGH, większość studiujących co raz pierwszy odwiedziła Litwę i jest pod wrażeniem piękna tego kraju. W ciągu czterech dni pobytu studencka brać zwiedziła Wilno, Kowno, Troki. Największe wrażenie zostało po zwiedzeniu Starówki wileńskiej oraz cmentarza na Rossie.

Warszawscy studenci spotkali się w Sejmie RL z posłami Kazysem Bobelisem i Janem Sienkiewiczem. Studenci chłonili wiedzy o Litwie i zamieszkujących tu rodakach nie skapili pytań dla posłów, jak też i podczas spotkania w redakcji. Organizatorką wyjazdu grupy studentów z Warszawy była studentka w SGH wilińska Iwona Sienkiewicz.

Inf. własna  
Fot. Marian Paluszkiwicz

## Staje się tradycją...

W poniedziałkowym programie humorystycznym TV 3 „Za rogiem” ponownie usłyszeliśmy rosyjskie przekleństwo. Jak twierdzi dziennik „Vakarines naujienos”, tym razem w bezpośredniej audycji zaklął opowia-

dający anegdoty Raimondas Bingelis, zagniewany na technika telewizyjnego, który puścił inne nagranie anegdoty.

Dyrektor TV 3 Vilma Maciulevičienė wczoraj rano poinformowała dziennik, że R. Bingelis zo-

stanie ukarany, tylko nie wiadomo w jaki sposób.

Jesienią ub. roku w bezpośrednim programie zakłafa Vilma Kapickienė. Przez pewien czas usunięta była od obowiązków, ale na życzenie widzów pozwolono jej prowadzić program informacyjny. (ELTA)

## Pokażcie swoje weksle...

Weksle i czekki będą jeszcze jednym dokumentem płatniczym i rozliczeniowym na Litwie.

Weksłom i czekkom mocy prawnej nadają ustawy o wekslach i czekach, a także towarzysząca im ustawa o wcieleniu w życie, przyjęta wczoraj przez Sejm.

Weksel jest papierem wartościowym, którym wystawiają go osoba bezwarunkowo zobowiązująca się do bezpośredniej lub pośredniej zapłaty określonej sumy pieniężnej określonej osobie lub okazicielowi.

Weksel może też określać warunki wypłaty odsetek, może być

wypisany w kilku egzemplarzach o jednakowej mocy prawnej.

Notariusze informację o oprocentowanych z powodu nieopłaconych wekslach będą zamieszczać w dodatku do „Valstybės žinios”.

Czek - to dokument płatniczy, którym wypisują go osoba zleca bankowi bezwarunkowo wypłatę wskazanej na czeku sumy pieniędzy dla wymienionej osoby oraz okaziciela czeku.

Czek, wydany i opłacony w tym samym państwie, powinien być zgłoszony do opłaty w ciągu 8 dni. W pozostałych przypadkach terminy zgłoszenia weksła do opłaty są dłuższe.

Jak poinformowała przewodnicząca sejmowego Komitetu Budżetu i Finansów Elvyra Kunevičienė, ta ustawa rozstrzyga kwestię odpowiedzialności w rozliczeniach, gdyż dotychczas oskarżano o to państwo i rząd.

Juozas Listavičius uważa, że dzięki uprawnieniu weksła umocni się dyscyplina finansowa, nastąpi poprawa w rozliczeniach.

Należy oczekiwać, że wchodzące w życie ustawy uprosczą i przyspieszą rozpatrywanie spraw cywilnych, związanych z rozliczeniami.

(BNS)



Po raz pierwszy i ostatni w tym tysiącleciu - akcja „Listy do Ziemi”

## Zbliża się Dzień Ziemi

Dzień 20 marca został w 1971 roku ogłoszony przez ONZ Światowym Dniem Ziemi. Wybrano te datę, ponieważ właśnie tego dnia następuje zrównanie dnia z nocą we wszystkich punktach kuli ziemskiej. Na Litwie Sejm zatwierdził to święto w 1992 roku.

W roku bieżącym, po raz pierwszy i ostatni w tym tysiącleciu, Wileński Dom Nauczycieli i ruch społeczny „SOS Planeta” z okazji Dnia Ziemi organizują akcję „Listy do Ziemi” (Laiskai Žemei).

Zita Žepnickienė, zastępca dyrektora Domu Nauczycieli, kierownik tego projektu, zaznaczyła na zwołanej w tym celu konferencji prasowej, że istotą imprezy „Listy do Ziemi” jest zwrócenie uwagi mieszkańców Litwy na problemy przyrody - krajowe i światowe.

W ramach tej akcji, ogromna makietka Kuli Ziemskiej (średnica 2,5 metra) w aście 10 osób, studentów Konserwatorium Wileńskiego oraz Akademii Sztuk Pięknych, odwiedzi 28 miast Litwy.

W trakcie podróży uczestnicy akcji będą przeprowadzali dyskusje oraz wygłaszali referaty na tematy ochrony środowiska. „Mamy nadzieję, że założymy w sercach młodych obywateli Litwy swą bombę opóźnionego działania. Coś w rodzaju: „przjdą, zobaczą, zrozumieją”. Wszyscy chętni będą mogli podpisać się na globusie. Nie ukrywamy, że w taki sposób chcemy też zwrócić uwagę władz na problemy przyrody, jednak przede wszystkim nastawiamy się na młodzież, bo to ona będzie rządziła państwem za kilka lat” - oznajmił jeden z uczestników akcji.

Organizatorzy akcji poinformowali, że do udziału w imprezie „Listy do Ziemi” są zapraszane szkoły Litwy. A mianowicie, wszyscy uczniowie są zapraszani do pisania listów na tematy ochrony środowiska, następnie rada szkoły powinna wytypować 3 najlepsze listy”. Bardzo gorąco zapraszamy do uczestniczenia w tej akcji szkoły z polskim i rosyjskim językiem nauczania” - zaznaczyła Zita Žepnickienė. Uczniowie

również mogą wziąć udział w konkursie na najlepszy plakat przedstawiający Ziemię. Wymiary plakatu powinny być 1x1. Każde miasto wytypuje jeden plakat, który potem na wystawie będzie reprezentował to miasto. Prace z tej wystawy oraz najciekawsze myśli z listów będą też umieszczone w specjalnym folderze, który zostanie wydany z okazji akcji „Listy do Ziemi”.

Uroczyste odprowadzenie globusa i zarazem rozpoczęcie akcji odbędzie się w sobotę o godzinie 11, przy Wileńskim Domu Nauczycieli (ul. Wileńska 39). Zostanie wciągnięta flaga Ziemi, odczytany list gratulacyjny prezydenta, będą zbierane listy od szkół, wszyscy chętni będą mogli złożyć swoje podpisy na globusie. W otwarciu weźmie też udział szkoła sztuk pięknych J. Stauskaitė. Dzieci z tej szkoły przedstawią aplikację z rysunków zatyulowaną „Człowiek + Ziemia = Miłość”. W trakcie imprezy odbędzie się koncert zespołów „BIPLAN”, „LEMONS JOY”, „L+”, wystąpi też NEDA.  
**Sabina Kozłowska**

Wszczęto sprawę karną

## Vytautas Landsbergis w zagrożeniu

Prokuratura Generalna wszczęła sprawę karną w związku z groźbą rozprawy z przewodniczącym Sejmu Vytautasem Landsbergiem. Inicjatorzy pogróżki mogą być oskarżeni o tworzenie organizacji antypaństwowych oraz nielegalne przechowywanie i sprzedaż broni palnej, amunicji i materiałów wybuchowych.

Listy z pogroźkami, podpisane przez nie zarejestrowane organizacje, otrzymane przez redakcję niektórych dzienników, Prokuratura Generalna uważa za próbę podważenia państwowości konstytucyjnej i naruszenia porządku publicznego. Poinformował o tym rzecznik prasowy Prokuratury Generalnej.

Nieznanzy dotychczas „Naujo-

sios Lietuvos Sajudis” („Ruch Nowej Litwy”) w liście do dziennika „Respublika” zagroził zamordowaniem do 1 maja V. Landsbergisa, a swe pogroźki uzasadnił załączonymi do listu nabojami do pistoletu. Redakcja „Lietuvos aidas” faksem otrzymała list do V. Landsbergisa, przesycony pogardą i gniewem. Miał on tajemniczy podpis „pasieniecziai” (pogranicznicy).

O tych pogroźkach poinformowany został Departament Bezpieczeństwa Państwowego.

Postępowanie przygotowawcze w tej sprawie zlecono wydziałowi badania zorganizowanej przestępczości i korupcji Prokuratury Wileńskiej.

x x x

Departament Ochrony Kie-

rownictwa poczynił specjalne kroki w celu wzmożenia ochrony przewodniczącego Sejmu Vytautas Landsbergisa.

Dyrektor tego departamentu Raimundas Kairys powiedział, że liczba pracowników ochrony przewodniczącego Sejmu nie została zwiększona, ale zastosowano „inne różnorodne środki ochrony”.

„Tego wzmożenia ochrony nikt nie zauważył, jest to informacja robocza, nie podawana do wiadomości publicznej”, stwierdził R. Kairys.

V. Landsbergis uznał listy za próbę „zasiania niepokoju społecznego, ponownej destabilizacji normalizującej się wewnętrznej sytuacji politycznej”.

(ELTA, BNS)

## „Twardy orzeszek”

„Organizowana przez partie Česlovasa Jurszenasa i Alojza Sakalasa interpelacja do ministra finansów Algirdasa Szezmety ma na celu sprokowanie kolejnego skandalu” - tak sądzi wicestarosta sejmowej frakcji Związku Ojczyzny (konserwatywów litewskich) Alfonsas Barkus.

Na wtorkowej konferencji prasowej powiedział on, że nie widzi motywów zmiany tego ministra. A. Barkus stwierdził również, że nie wie na temat tego, aby ktoś z frakcji konserwatywów wyraził wotum nieufności wobec ministra

finansów.

Zdaniem A. Barkusa, prowokowanie skandalu szkodzi Litwie. Sztucznie wywołane skandale z powodu energetyki, sztuczny tzw. kryzys finansowy szkodzi imago Litwy.

„Minister finansów jest zbyt „twardy w orzeszkiem” dla przymyślników. Dlatego też zaczęła go niszczyć opozycja, którą mało obchodzi interesy państwa”, powiedział A. Barkus.

Posel na Sejm pytał, czy może być mowa o jakimś kryzysie na Litwie, gdy wszędzie płaci się wynagrodzenia, zaledwie o kilka

dni spóźnio są emerytury? Banki, jego zdaniem, działają stabilnie, nie odczuwają konsekwencji kryzysu w Rosji. A. Barkus powiedział, że rząd i podmioty gospodarcze zwracają dużą uwagę na energię, wywiązują się z zobowiązań.

Zdaniem A. Barkusa, opozycja nie jest konstruktywna i nie nie potrafi. „Opozycja proponuje tylko zmianę ministra finansów nieważne na kogo, byle na ministra. Nie potrafi natomiast postulować konkretnych, potrzebnych ustaw”, powiedział parlamentarzysta. Wyraził ubolewanie, że takiej nie konstruktywnej LDPP wtrącają też niektórzy inni.

(ELTA)

## Za zaangażowanie i współpracę

W dniu 15 lutego br. Fundacja Polcul Foundation z Australii przyznała wyróżnienia różnym osobom w Polsce i poza krajem za zaangażowanie w ruchu kulturalnym i budowie spo-

łeczeństwa obywatelskiego oraz współpracy z sąsiadami na rzecz przyjaźni polsko-litewskiej, polsko-ukraińskiej i w innych dziedzinach. Z Litwy w tym roku wyróżnienie otrzymała Jadwiga Bie-

ławska, dziennikarka ELTA. Jadwiga Bielawska przedtem pracowała jako dziennikarka byłego „Czerwonego Sztandaru”, później „Kuriera Wileńskiego”.  
**Inf. wł.**

**Uholewamy z powodu zgonu  
w dniu 14 marca 1999 r.**

ś. † p.

**ks. Władysława Wielemańskiego  
franciszkanina O. Kamila,**

wielkiego patrioty, wspaniałego duszpasterza, który z oddaniem służył Bogu i ludziom Ziemi Wileńskiej. Jego płomienne kazania w trudnym okresie okupacji Kraju budowały nadzieję na zwycięstwo Dobra nad Złem, dodawały sił do życia.

Przeżył długą i ciernistą drogę, świecąc ludziom wzorem mądrości, cierpliwości i ufności w lepsze Jutro.

Ostatnie lata swego życia poświęcił staraniem o odzyskanie kościoła N.M.P. na Piaskach w Wilnie i oddanie go prawowitym gospodarzom - OO. Franciszkanom.

Pamięć o O. Kamilu pozostanie w sercach tych, którzy Go znali.

Dziś ze smutkiem żegnamy Go. Niech spoczywa w Panu.

*Rada Fundacji Kultury Polskiej na Litwie  
im. Józefa Montwilli*



**Seniorzy Harcerstwa  
Polskiego na Wileńszczyźnie  
zawiadają o bólem  
i żalem o odejściu do**

**Stwórcy naszego Kapelana  
Tajnego Harcerstwa w latach**

**1945 - 1949 na Wileńszczyźnie,**

**Ojca Kamila -  
Władysława Wielemańskiego,**

**więźnia łagrów sowieckich.**

**Pamięć o bohaterskim Kapłanie, wychowawcy wielu pokoleń  
młodzieży trwać będzie  
w naszych wędrujących  
sercach.**



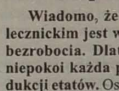
**Niech Mu będzie  
lekką ziemia wileńska!**

**W smutnej chwili podzielamy smutek  
i ból wicedyrektor Czekoniskiej Szkoły Średniej  
Zofii Danowskiej,**

**składając jej wyrazy współczucia  
z powodu śmierci ukochanej Mamusi.**

*Uczniowie i środki  
Czekoniskiej Szkoły Średniej*

## Szpital na drodze reform



Wiadomo, że w rejonie sołecznickim jest wysoki poziom bezrobocia. Dlatego też ludzi niepokoi każda pogłoska o redukcji etatów. Ostatnio wiele się mówi o znacznym ę zmniejszeniu miejsc pracy w Sołecznickim Szpitalu Centralnym. W rzeczywistości, powiedział dyrektor szpitala Valentinas Jodyns, nie przewiduje się planowej redukcji. Nie zaprzeczył jednak racjonalizacji obciążenia kadry. Z powodu zużycia urządzeń zmniejszył się zakres pracy pralni, bieliznę do prania oddaje się teraz wileńskiej firmie. Dwa robotnicze pralnie zostały więc sanitarizującymi, a trzecia się zwolniła. Do innej

pracy skierowano też ksigowych po oddzieleniu się szpitala ejszyskiego. Ponadto, zgodnie z reformą zakładów leczniczych, do 1 maja przewidziana jest restrukturyzacja szpitali drugiego szczebla, do którego należy też sołecznicka placówka. Zdaniem dyrektora, może to wpłynąć na strukturę i liczbę pracowników. W przyszłości każdy zakład leczniczy, jak też i każdy lekarz będą musieli uzyskać licencję na prawo udzielania odpowiedniej pomocy lekarskiej. Pozostaje czekać, jak te zmiany wpłyną na nasze zdrowie.

**Piotr Ryngiewicz  
Sołeczniczki**



# Gdzie zostawić swoje dzieci?

(Dokończenie ze str. 1)

- Ci, którzy doglądają dzieci, zyskują na braku przedszkola w Landwarowie, a ci, którzy zmuszeni są korzystać z ich usług, nie mają innego wyjścia i zgadzają się na wszelkie warunki.

## Zaraz po urodzeniu - do kolejk!

Do przedszkola w Landwarowie uczęszcza 243 maluchów w wieku od 3 do 7 lat. Zgodnie z przepisami może ono zmieścić tylko 160. Złobka w miasteczku nie ma też tylko z powodu braku pomieszczenia. Chętnych bynajmniej nie zabrakło. Pani Lucja Stankiewicz zainicjowała do przedszkola podanie z prośbą o przyjęcie swego synka, kiedy miał 4 miesiące. - Dzisiaj Daniel kończy 2 lata, ale ja wcale nie jestem pewna, że kiedy ukończy trzeci rok, to znajdzie się tu dla niego miejsce - mówi pani Lucja.

Pani Niżauskienė jest kierowniczką przedszkola od 1987 r., gdzie przedtem pracowała jako wychowawczyni jednej z grup. Zna sytuację w rejonie prawie wszystkich, którzy przychodzą z podaniem. Ktoś z dzieci często choruje lub wyciekało z rodzicami na kilka miesięcy, trafiają się też takie, które bez powodu rzadko przychodzą do przedszkola. Wszystkie te wypadki kierowniczka liczy i rejestruje. Następnie powiadamia tych rodziców, którzy, według niej, najbardziej potrzebują „wolnych rąk”. Pani Irena ma swoje miejsce pracy i, zdawałoby się, nie musiałaby zawracać sobie głowy brakiem miejsca w nim dla innych. Tak jednak nie jest i, być może dlatego przedszkole może zmieścić o 83 pociechy więcej.

## Kiedys było inaczej

- Na dzisiaj możliwości nie ma - mówi starosta Landwarowa Leonard Klimowicz, który niejednokrotnie zwracał się do władz, mera rejonu trockiego, rejonowego wydziału oświaty, podkreślając palącą potrzebę chociażby jeszcze jednego przedszkola w Landwarowie. Było kilka różnych propozycji, które jednak do końca nie rozpatrzono i nie przyjęto dotychczas żadnego konkretnego postanowienia.

Na początku lat 90 sytuacja wyglądała zupełnie inaczej. Wtedy w Landwarowie działały 3 przedszkola. Jedno z nich należało do przedsiębiorstwa „Kaitra”, które w okresie prywatyzacji sprzedało je. Nowi właściciele już od lat planują utworzenie tu centrum rekreacyjno-sportowego, w którym, być może, powstaną prywatne grupy przedszkolaków z profilem na wychowanie fizyczne. Żadnych prac jeszcze nie rozpoczęto, a budynki, po przeprowadzeniu koniecznej konserwacji, nadal nie jest użytkowane. Drugie przedszkole należało do fabryki dywanów „Kilimai”. W latach 1992-94 raportnie zmniejszyła się ilość dzieci uczęszczających do przedszkola. Natomiast litewska szkoła w tym czasie im. Śmilonisa była w średnim stanie prepeloni. Pomieszczenia przedszkola przekazano początkowym klasom szkoły, które mieszczą się tam do dzisiaj. Szkoła przy tym nie chce ustąpić chociażby kilku pokoi dla przedszkolaków.

## Znakomity personel

Wciąż dzisiaj w Landwarowie działa tylko jedyne wypełnione

po brzegi przedszkole i jest wielu rodziców, czekających na miejsce dla swego dziecka. Bo i jest dlatego. Pomimo potrzeby możliwości zatrudnienia się rodzicom, przedszkole wabi dzieci swą bajkową atmosferą. Pomyślność wychowawczyń jest zaskakująca: pięknie urządzone „kącki samotności”, nazwa każdej grupy odpowiada wystrójem jej wnętrza, wystawy rysunków i robótek dzieci. Pani Irena bardzo przychylnie i wysoko ocenia pracę i umiejętności wychowawczyń poszczególnych grup: mają wysokie kwalifikacje, są staranne, pracowite, a co najważniejsze, bardzo kochają dzieci. W przedszkole działa 11 grup, z których 2 są polskie i 1 rosyjska. Pani Irena zapewnia istnienie polskich grup też w przyszłości, ponieważ jest zapotrzebowanie. Wychowawczyń polskich grup otrzymuje pomoce metodyczne od Podlaskiego Oddziału „Wspólnota Polska”, często wyjeżdżają do Polski na kursy kwalifikacyjne, nasza „Macierz szkolna” corocznie na święta przysyła cukierkowe upominki od Mikołaja. Dzieciom jest tu bardzo dobrze. - Maluchy dosłownie nie chcą iść do domu - mówi wychowawczyni najmlodszych milusińskich z polskiej grupy pani Irena Kusienė. - Bardzo kocha dzieci. Co raz jest dla nich kimś innym, to pajączek, to babcia, to kotkiem - opowiada kierowniczka.

## Brawa rodzicom

Największe podziękowania składają kierowniczka i wychowawczyni rodzicom, którzy naprawdę szczerze troszczą się o swoje latorośle. Zabawki, książki do ćwiczeń, kolorowanki,



Maluchy nie chcą stąd iść do domu. Fot. Marian Paluszkiwicz

## Drogi interes

Władze rejonowe na ogół niechętnie patrzą na rozwój przedszkoli na ich terenie, gdyż budżet jest ciągle niewystarczający, a nowe przedszkola będą wymagały większych wydatków. Sam rejon nie miałby za co wybudować takiej placówki, chociaż, gdyby pojawiła się w Landwarowie jutra, była by zaraz wypioniona. Gdyby powiat zgodził się oddać szkoły-inwentary pod opiekę samorządu rejonu, być może, dałoby się coś wykombinować przed ich połączenie. Wersja powstania przedszkola prywatnego nie ma za dużo szans, bo jest to drogi interes. Utrzymanie 1 dziecka miesięcznie w przedszkole kosztuje około 200 Lt, a rodzice dzisiaj płacą tylko około 60 Lt, resztę dostaje państwo. - Na ogół, jest to miasto ludzi niezamożnych, niewiele więc znalazłoby się chętnych, aby płacić za miesięczny pobyt swoich maluchów w przedszkole ponad 200 Lt - powiedział ze smutkiem starosta.

Danuta Kamilewicz

21 marca - uzupełniająca wybory do Sejmu RL

# ... Niezależnie od narodowości

(Dokończenie ze str. 1)

- **Panie Henryku, doskonale zna pan problemy rolników Wileńszczyzny, kraju. Jak więc ocenią stosunek rządzącej koalicji do potrzeb mieszkańców wsi?**

- Byłem mocno zaskoczony, gdy w obliczu kryzysu gospodarczego w Rosji, premier wszem i wobec oznajmił, że nie wpłynie on na sytuację gospodarczą naszego kraju. Co prawda nieco później przyznał, że kryzys spowodował ogromne straty naszym przemysłowcom, rolnikom. Początkowo rząd uważał, „że ratowanie tonących, to ich osobista sprawa”. Ostatnio, na wzór krajów Unii Europejskiej, zaczął dotować eksport poszczególnych rodzajów produkcji rolnej. Tylko, że dotacje te, przy istniejącym systemie, trafiają nie do kieszonki rolników, lecz przetwórców i agencji prowadzących skup i regulację artykułów spożywczych i rolnych. Jestem też przekonany, że bez specjalnych, konsekwentnie realizowanych programów, Wileńszczyzna nigdy nie będzie konkurencyjna w porównaniu z innymi bogatymi regionami kraju. Jako przykład nieudolności

może służyć program „Lubin”, który przed paroma laty miał „dzwignąć” rolników rejonu solecznickiego. Niestety, jesienią się okazało, że większość rolników musi samodzielnie szukać rynku zbytu. Ziarne hubiny po prostu było niepotrzebne. Ogólna sytuacja dodatkowo komplikuje przedłużająca się reforma rolna. Szczególnie w rejonach wileńskich, trockim ziemie ludziom zwraca się z dużymi zgryzotami. Natomiast na terenach włączonych do granic Wilna, wbrew obietnicom władz, właścicielom praktycznie ziemi jeszcze się nie zwraca.

- **Nie skończyły reformy rolnej, a już przystępujemy do kolejnej, administracyjno-terytorialnej. Bulwersuje to mieszkańców Wileńszczyzny, szczególnie Polaków, jako że reforma, w pojęciu wielu, zmierza do rozproszenia historycznych ich skupisk...**

- Kwestia podziału administracyjnego była aktualna na ostatnim posiedzeniu Rady Samorządu naszego rejonu. Co prawda, decyzji nie podjęto, odłożono do czasu, zanim będą wyniki sondażu. Chociaż, nawiasem mówiąc, podobnie jak

inni radni, mam zastrzeżenia co do wiarygodności tych wyników, skoro robi się to telefonicznie i wyrywkowo. W dodatku, mieszkańcy osiedli, miasteczek rejonu zbierają podpisy na własną rękę, gdyż nie chcą „zmieniać pana”. Wszystko to wprowadza zamieszanie.

Osobiście uważam, że reforma administracyjna, która w rzeczywistości przybliża władzę do ludzi, jest potrzebna. Ale nie teraz. Nie stać nas jeszcze na tę kosztowną reformę. Można to uczynić mniejszym nakładem: zwiększając nieopowinnoistnia istniejących gmin, a niektóre po prostu łącząc. Ludzie nie musieliby jechać do odległych powiatów, tylko w gminie załatwiać swoje sprawy. Na Wileńszczyźnie w ten sposób uniknięto by podziału ukształtowanych historycznie skupisk narodowych.

- **Skoro jesteśmy przy Radzie Samorządu, proszę powiedzieć, jakie obowiązki należą do pana jako radnego?**

- Po ostatnich, powiedziałbym, udanych dla AWPL wyborach do samorządów, tworzymy koalicję. Jest to nie tylko zaszczepić, ale i odpowiedzialność. Jestem człon-

kiem komisji finansowej. Pod względem finansów mamy nadzwyczaj skomplikowaną sytuację. Podobna zresztą, zaistniała też w rejonie wileńskim. Nie wiem, czym się kierowały władze nadziedzalne, ale na jednego mieszkańca tych rejonów przeznaczona się po około 860 Lt, podczas, gdy średnia krajowa wynosi przeszło 1000 Lt. Jest to wynik krótkowzrocznej polityki centrum.

Pomimo to, poszukujemy rozwiązań korzystnych dla mieszkańców. Na przykład, już trzeci rok zwalniamy rolników rejonu od podatku ziemskiego. Chcemy w ten sposób chociaż częściowo zrekompenzować straty, jakie ponieśli oni w wyniku upadłości mleczarni w Jewju, która nie zapłaciła im 760 tys. Lt za dostarczone mleko.

- **Zalóżmy, że pan zwyciężył (oby nie zapeszył) w wyborach. Czy wówczas „polem do popisu” byłby sejmowy komitet ds. rolnictwa?**

- Oczywiście, wolę robić to, na czym się znam. Staralibyśmy się członków komitetu mocno zapoznać z sytuacją wsi podwileńskiej, z nekającymi ją problemami, by wspólnie znajdować ich

rozwiązanie. Jednym z takich rozwiązań byłoby utworzenie programu utworzenia strefy żywnościowej wokół Wilna. Program ten opracowaliśmy wspólnie z naukowcami polskimi. Jednakże do jego realizacji, potrzebne są pieniądze. Myślę, że jako poseł, miałbym większą szansę pozyskania zrozumienia i sparcenia innych posłów na Sejm dla potrzeb rolników Wileńszczyzny.

- **I na zakończenie, panie Henryku, z jakim apelem pan chciałby zwrócić się do Czytelników „Kuriera Wileńskiego”, ewentualnych wyborców okręgu nr 57?**

- Przede wszystkim chcę zaapelować, żeby wyborcy wykazali większą aktywność i w niedziale wszyscy przyszli do urn. Wskaz zorganizowanie wyborów w jednym tylko okręgu kosztuje około 100 tys. Lt. Zbyt drogo to kosztuje wszystkich nas - podatników. Chcę też podkreślić, że mnie, jako obywatela Litwy, należącego do tak zwanych mniejszości narodowych, szczególnie nurtuje kwestia zagwarantowania równych praw dla wszystkich obywateli, niezależnie od ich narodowości.

Danuta Danowska



Garbaty, bo los tak chciał. Szczerbaty, bo sam do tego doprowadziłem...

## Lepiej zapobiegać niż leczyć

W starożytnym Egipcie praktycznie każdy człowiek już przed trzydziestym rokiem życia miał tak zwane zjedzone zęby - dosłownie, ponieważ przyczyną temu był dosypywany do mąki chlebowej piasek, celem uzyskania większej miękkości ciasta. Nie wazano na to, że jednocześnie z dobrą mąką piasek prawie całkowicie ścierał uzębienie. Dowodzą tego mumie egipskie, w których badacze zaobserwowali widoczne starcie obu szczęk.

A co się dzieje z naszymi zębami pod koniec XX wieku? Jaką ewolucję przeżyła ludzka szczeka na dzień dzisiejszy - i pod kątem zmiany spożywanych pokarmów, i pod kątem zmiany troski o zdrowie, rozwoju medycyny?

Dużo się mówi i pisze o klopotach zdrowotnych naszego społeczeństwa oraz problemach służby zdrowia. Stomatologia pod tym względem jest jedną z najciekawszych dziedzin, której rozwój budzi nie lada podziw stomatologów z Zachodniej Europy i USA. Jak grzyby po deszczu pojawiają się coraz liczniej nowe prywatne gabinety dentystyczne, społeczeństwo zaczyna je jeszcze wolno, ale już znacząco ustosunkowywać do ich zagadnień higieny osobistej i zdrowia.

Niewiele się jednak zmienia na prowincji Litwy. O stanie zdrowia pacjentów w mieście Ejszyski i okolicznych wioskach opowiada lekarz-stomatolog Czesław Łabowicz.

Ejszyski jeszcze nie posiadają żadnego prywatnego gabinetu dentystycznego, a to z wielu powodów, lecz podstawowym wydaje się być

całkowita „wystarczalność” przychodni miejskiej. Pracuje tutaj dwóch lekarzy stomatologów, którzy dziennie przyjmują od 10 do 16 pacjentów. Gabinet dentystyczny nie świeci pustką, jednakże odwieżdżają go mieszkańcy najczęściej już z „bólom w buzi”, nie zaś w celu profilaktycznym czy estetycznym. Nawet mając widoczne braki w tzw. przednich zębach, dopóki nie odczuwa się bólu, pacjent woli poczekać. Skutkiem tego najczęściej bywa konieczność całkowitego usunięcia zębów, ponieważ leczyć już nie ma czego. Do profilaktycznego dbania o jamę ustną nie zachęca na razie pacjentów nawet ten fakt, iż usługi stomatologiczne są tutaj bezpłatne.

W ejszyskiej przychodni gabinet dentystyczny oferuje pierwszą pomoc stomatologiczną, leczenie zachowawcze oraz wąską chirurgię, natomiast nie ma jeszcze możliwości przeprowadzania protektyki, szerokiej chirurgii stomatologicznej i ortodoncji.

Na pytanie, kto najczęściej odwiedza dentystę, lekarz Czesław Łabowicz odpowiada, że zgłaszają się w równej mierze zarówno kobiety, jak i mężczyźni, dzieci i starcy. Natomiast da się zauważyć wyraźnie odmienną reakcję na fotel dentystyczny pomiędzy kobietami a mężczyznami. Przedstawicielki płci pięknej są o wiele odważniejsze w obliczu tych wszystkich narzędzi dentystycznych i możliwości odczuwania bólu. Natomiast mężczyźni są w przeważającym stopniu dotknięci „stomofobią” - strachem przed stomatologiem, z góry zakładając ogromne cierpienia. Nie jest

to bezpodstawne nastawienie u pacjentów, bowiem ból zęba, jaki z pewnością każdy człowiek przynajmniej raz w życiu doświadczył, jest nieznosny i niezwykle dokuczliwy. Warto jednak zwrócić uwagę na to, że dziedzina stomatologii, jak wiele innych, w ostatnim stuleciu mocno się rozwinęła. Namacalne postępy są przede wszystkim w tym, iż leczenie obecnie jest możliwe w sposób prawie zupełnie eliminujący ból.

Podstawą ku temu jest ulepszone wyposażenie gabinetów dentystycznych oraz nowe wiertarki. Niestety, ejszyska przychodnia jeszcze nie posiada takiego urządzenia nowej generacji, niemniej leczenie za pośrednictwem leków znieczulających może być nie takie straszne, jakiego się najczęściej spodziewają pacjenci.

Stan próchnicy zębów naszego społeczeństwa - mówi lekarz Łabowicz - jest tak bardzo zaawansowany, że nie ma wątpliwości o zmniejszeniu odporności ludzkiego organizmu, większej ilości przeziębień, gorszego trawienia, chorób serca, a nawet i poważniejszych powikłań zdrowotnych. Jedyną i podstawową radą jest higiena jamy ustnej, czyli co najmniej dwa razy dziennie mycie zębów oraz profilaktyczne badania stomatologiczne chociaż raz w pół roku.

Oto kilka drobnych porad, które przydadzą się wszystkim, troszczącym się o zdrowie zębów.

**Szczoteczka do zębów:** powinna mieć małą główkę i włosie asdzone w rzadkich peczkach. Nie może być zbyt twarda, by nie raniła dziąsła. Szczoteczka do zębów na-



17-letnia sowiecka wiertarka odstrasza, ale miły uśmiech młodej lekarki Cz. Łabowicz działa kojąco. Fot. autor

leży zmieniać przynajmniej co 6 tygodni.

**Pasta do zębów:** pasta powinna mieć fluor, wzmacniający szkliwo. Po umyciu zębów, usta płuczemy krótko, żeby pierwiastek ten mógł dłużej spełniać swoje zadanie. Można też płyn w aptece płyn zawierający fluor. Myje się nim zęby nie częściej niż raz w tygodniu.

**Nitka dentystyczna:** prawidłowo szcztokowanie zębów usuwa tylko ok. 60% zanieczyszczeń, zaś przestrzenie między zębami dobrze oczyścić tylko nitka dentystyczna. Może ona być z woskiem lub bez.

**Płyn do płukania:** taki płyn zapobiega rozwojowi bakterii w jamie ustnej i odkładaniu się osadów na zębach, które są przyczyną powstawania próchnicy. Płukanki te

jednak nie zastąpią regularnego mycia zębów.

**Guma do żucia:** bezcukrowa guma do żucia jest wiele wskazana, ponieważ neutralizuje kwasy produkowane przez bakterie próchnicotwórcze. Kwasy te poza tym uszkadzają szkliwo zębów. Guma jednak nie zastąpi mycia szczoteczka.

**Białe zęby:** białe zęby niekoniecznie muszą być zdrowsze od żółtych. Kolor zębów jest uwarunkowany genetycznie i nie świadczy o ich zdrowiu. \*\*\*

Ostatyczną poradą każdego lekarza dentysty jest stwierdzenie, iż lepiej zapobiegać niż leczyć, z czym wszystkim nam warto się utożsamiać.

Teresa Ratkiewicz-Suchocka

## Rzuć palenie - przedłużysz życie o 15 lat

Na pewnym pokazie ginących zwierząt, między afrykańskim lwem i bengalskim tygrysem posadono amerykańskiego palacza papierosów. Przed tą klatką gromadziło się więcej gapiów niż przed innymi. Palacz siedział za kratą z napisem „Karmienie tyłko nikotyną”. Obok tabliczka: „Najczęściej spotykany w Europie i w krajach dawnego ZSSR. W USA na wymiarcu.”

Badania medyczne wykazały, że na Litwie jest najmniejsza liczba palących nastoletnich wśród krajów byłego bloku komunistycznego, informuje BNS.

Według danych badań, najwięcej 11-15-letnich palaczy jest na Węgrzech - 19,2% chłopców i 12,2% dziewcząt. W Rosji w rytuale zwanym „pienkurem” uczestniczy 17,3% chłopców oraz 9,4% dziewcząt.

W Polsce, Czechach i Słowacji sytuacja jest podobna: do grona palaczy należy około 15% chłopców i około 6% przedstawicieli płci pięknej.

Na Litwie jest najmniejsza liczba nastoletnich palaczy - 11,5% chłopców oraz 3,6% dziewcząt.

Jednak specjaliści są zaniepokojeni tym, że na Litwie corocznie zwiększa się liczba palaczy o 10-20%.

Za główną przyczynę, prowadzącą do wzrostu liczby palaczy, psychologowie uważają potrzebę tak zwanej aktywności ustnej (stałe dążenie do trzymania w ustach papierosa, fajki, cykierka lub po prostu przeżuwanie czegośkolwiek).

### Kilka faktów o paleniu

- Palenie tytkotów zwiększa ryzyko zawału i wylewu krwi do mózgu.



Jednym z punktów propagandy antynikotynowej jest pozabawienie heroizmu i seksowności człowieka palącego. Dąży się do tego, aby palenie nie posiadało znaczenia prestiżowego dla człowieka.

- Po każdym papierosie w okamgnięciu zwiększa się ciśnienie tętnicze (arteryjne) oraz przyspiesza się bicie serca. Spróbujcie zbadać wpływ nikotyny na układ krwionośny obliczając puls przed i po wypaleniu papierosa.

- Palenie zmniejsza skuteczność leczenia hipertonią arteryjną. Palacz odczuwa działanie leków przeciwciepniogennych dopiero wtedy, gdy uwolni się od tego nałogu.

- W trakcie palenia powstają szpazmy naczyń krwionośnych mięśnia sercowego, dlatego ten nałóg może spowodować zawał.

- Paląc papierosy palacz zagraża nie tylko

swemu zdrowiu ale i zdrowiu otaczających go osób (tzw. biernych palaczy). 8-9 godzin spędzonych w towarzystwie palacza, narazi niepalącego na wchłanianie ilości dymu równej wypaleniu kilku papierosów.

- Nie istnieje „bezpieczna” liczba wypalonych w ciągu dnia papierosów. Nawet 5 wypalonych w ciągu dnia papierosów zwiększa ryzyko komplikacji nadciśnienia tętniczego.

- U osób palących częściej niż u niepalących zdarzają się amputacje nóg. Powodem jest arterioskleroza kończyn.

- Papierosy mogą być powodem impotencji u mężczyzn, mogą też spowodować zaburzenie płodności u kobiet.

- Paląca kobieta w ciąży może spowodować komplikację w rozwoju dziecka, a nawet jego śmierć.

- Udowodniono, że człowiek niepalący żyje średnio o 15 lat dłużej niż palacz. - Ponad 75% palaczy sądzi, że papierosy oznaczone napisami „light” i „ultra light” są mniej szkodliwe dla zdrowia. Badania naukowców wykazały, że palenie tych papierosów nie zmniejsza ryzyka zawału.

Uwalniają się od tego nałogu:

- Zmniejszyć ryzyko zawału oraz wylewu już w ciągu pierwszego roku. Po upływie 6 lat to ryzyko będzie prawie takie same jak u osób niepalących.

- Poprawisz stan fizyczny, zapomnisz o porannym kaszlu, będziesz rzadziej zapadał na choroby infekcyjne dróg oddechowych.

- Nienawiguj się, jeśli przybędzie ci kilka dodatkowych kilogramów. Po pierwsze, średnie zwiększenie się masy ciała u byłych palaczy nie przekracza 3 kilogramów.

- Nie przejmuj się, jeśli nie uda ci się uwolnić od tego nałogu za pierwszym razem. Większość byłych palaczy udało się to po kilku podejściach. Niektórym palaczom zwracaj się tym nałogiem pomagają preparaty z zawartością nikotyny (np. guma do żucia zawierająca nikotynę).

Nie poddaj się namowom osób palących!

### Rady dla nałogowych palaczy

Najlepszy sposób na zmniejszenie szkodliwości palenia to nie palić w ogóle. Zas tym, którym się to nie udaje, proponujemy kilka rad, z których część jest zatwierdzona przez Międzynarodowy Związek do Walki z Rakiem:

- Staraj się wypalać jak najmniej papierosów. Obliczaj wypalane w ciągu dnia papierosy i dąż do tego, aby dzisiaj wypalić mniej niż wczoraj.

- Zaciągaj się rzadziej i jak najpłycej.

- Nie palić, gdy się jest głodnym, a tym bardziej rano na poranek, ponieważ produkty sублиmacji tytoniu w połączeniu ze śliną porażają błonę śluzową żołądka i trafiają do jelit natomiast są wchłaniane przez krew, nie należy więc palić podczas jedzenia lub picia.

- Nie trzymać papierosa w ustach między jednym a drugim zaciąganiem się.

- Nie dopalać papierosa do końca, wyrzucać papieros niedopalony w jednej trzeciej jego długości, ponieważ właśnie w tej części gromadzi się największa ilość substancji rakotwórczych i nikotyny; najlepiej wyrzucać papieros od razu po dwóch - trzech zaciąganiach się.

- Nie palić, gdy jesteśmy w ruchu, szczególnie podczas wchodzenia po schodach w górę, ponieważ wtedy oddech jest intensywny i substancje rakotwórcze trafiają najgłębiej do płuc.

- Nie palić jak najdłużej po intensywnym wysiłku fizycznym, a tym bardziej podczas wykonywania pracy fizycznej.

Bank Światowy w swym raporcie informuje, że jeżeli obyczajne palenia nie zmienia się, za 30 lat papierosy będą przyczyną większej ilości zgonów niż AIDS, gruźlica i komplikacje porodowe razem wzięte.

Wiele krajów europejskich deklaruje, że do 2000 roku staną się sferami wolnymi od dymu tytoniowego. Teoretycy zdrowia publicznego przewidują, że do końca wieku popielniczki - podobnie jak niegdyś spiluśwaczki - znikną z naszego otoczenia.

Oprowadzała Sabina Kozłowska



Świat uczuć i myśli Jolanty Tumel

# Oczy - jak wileńskie niebo, Krew - jak włoskie słońce...

...Są ludzie, którzy w życiu znają jakiś smak spełnienia. W jej przypadku jest inaczej: ma ciągle niedosyt życia, w miarę upływu lat staje się ono coraz bardziej intensywne. Fakt, że wypadają kolejne rocznice, jubileusze, okrągłe daty i związane z nimi przemijające wydarzenia, nie jest niczym przełomowym. Nie minął żaden etap w jej życiu, wszystko toczy się w sposób normalny i naturalny. Aktywność? Tak. Ale to już wypływa z jej natury, temperamentu. Nie ma w tym żadnych punktów zwrotnych, które pozwoliłyby powiedzieć sobie: **odtąd to już ma być to a nie tamto...**

Marzycielka, romantyczka, optymistka. Wierzy, że wszystkie nasze ludzkie wysiłki co do tego, żeby na świecie było lepiej, mają wszelkie szanse. Mają te szanse, bo jest Ktoś, Siła Wyższa, Opatrzność, która nad każdym z nas czuwa...

Witnianka. Polka - z pra-pra...babki, Włoszka - z pra-pra...dziada. Martinielli się nazywał. Do Wilna przywędrował razem z Wielką Armią Napoleona. Nie potrafi dziś dociec, jak to się stało, że tu, w Wilnie, ożenił się z jej pra-pra...babką. Może był ranny, może chory, a może po prostu z tej armii zrejtrował, zakochawszy się w młodej i pięknej pannie znaną Wili? (Tak jest: wszystkie nasze, wileńskie pra-pra... były młode, piękne, wdzięczne i urocze...) Z przekazu rodzinnego wie o nim tylko tyle, że parę lat po ślubie przeniósł się w tym Wilnie w zaślubia, pozostawiając po sobie potomstwo płci męskiej. Szkoda, że żył tak krótko, ale z drugiej znów strony dobrze się stało, że nie wywodził pra-pra...babki gdzieś tam do Rzymu, Mediolanu czy na Sycylię... Nie wyobraża sobie dziś życia poza ukochanym, najpiękniejszym na świecie Wilnem...

Z biegiem lat nazwisko Martinelli „przechrzczono” zostanie na Martynelis.

Jolka Martynelis z 7...a” z wileńskiej 19-ki: blondynka, niebieskooka, w okularach, szczebiotliwy głosik, biały kołnierzyk (haftowany, riche-lieu), skromna, potulna, grzeczna, uprzejma, uczynna, uosobienie delikatności, dobroci, słowem - mimoza - taką ją zapamiętują koleżanki i koleżdy. Zapamiętują szczególnie, kiedy pewnego dnia w tej 7...a”, a i w całej budzie, nagłe uruchomił się jak piorun z lazurowego nieba, że Jolka skobocem opuszcza, bo ... wychodzi za mąż.

Niebawem przejdzie do wieczórówki jako Jolanta Tumel. Miała wtedy 16 wiosnę...

Z mężem, Henrykiem Tumelem, idzie przez życie już dziesiątki lat, a wszystkie one „jak jeden dzień”. Mój wspaniały Henryczek, moja kochana Joleńka - słyszę dziś w ich domu, niezwykle przylutnym, promieniującym jakimś szczerym ludzkim ciepłem, dobrocią, wrażliwością. Dom, w którym cieszą oko arcydzieła Jolanty w postaci wymyślnych, rozkosznych artystycznych maskotek, wykonanych na drutach, szydełkiem, bądź ręcznie uszytych: różnokolorowe o pogodnym wyrazie „warzy” miśki, mikołajki, wielbłądy, słońce, dzbanuszki, koty i in. (Koty w tym poczcie są przez ich autorkę admiirowane szczególnie, a to chyba ze względu na Markizę - kotkę żywą, przyjaciółkę rodziny). Dom, w którym, niczym łagodne ptaki, czy teżowe motyle „fruują” o każdej porze roku wiersze przez Jolantę układane - „na okazję” i bez okazji, w chwilach niezwykłego nastroju, kiedy dusza się cieszy, bądź jakiś cień smutku na jej dniu osiada.

Najczęściej są to wiersze dedykowane mężowi, osobom bliskim, przyjaciółkom, albo po prostu - pisane „dla siebie samej”.

Pisze o tym, co i jak czuje. Są to przeważnie wiersze o nadziei, o miłości; do człowieka, do życia... Tylko o tym pisać warto, bo to jest siła, która świat trzyma.

Stosunek do życia, do pracy ma trochę „staroświecki” - w najlepszym tego słowa znaczeniu.

Tak ją wychowali rodzice, o których mówi z wielką czcią i czułością. Mieszkała razem z nimi i bratem Tadeuszem na Zwierzynku, w ich własnym drewnianym domu. Serdeczny, kochany dom, do dziś tam stoi, dom jej dzieciństwa, w którym się żyło w pewnym rytmie nawyków, chrześcijańskich, katolickich, polskich tradycji. Przede wszystkim: dobrze się wywiązać z postawionego przed sobą zadania. Nie szukać ani oczekiwać przyjemności. Satisfakcja zjawia się sama, jako nagroda. Nie wolno uciekać od pewnych miejsc, od pewnych obowiązków. Bo właśnie wtedy robią się puste miejsca w życiu.

Co w zlewiku ceni najbardziej? Szczerłość, tolerancję, wyrozumiałość. Każdy ma prawo do świata, który zobaczył po swojemu. Żyjąc, obowiązani jesteśmy, w miarę możliwości, rozumieć świat i ludzi. Tego ją uczył wspaniały człowiek, ksiądz Adolf Trusewicz, proboszcz suderwiański, zamieszkały ostatnio w Krakowie, gdzie z boską i ludzką pomocą leczy swoje nadwężone zdrowie; ma z nim stały, serdeczny kontakt.

Z tego rodzaju prawdą pragnie dzielić się z bliźnimi. Jest to postawa dawania. Tak naprawdę właścicielem człowieka jest dopiero wtedy, kiedy daje. Jeśli ktoś nie może oddać tego, co posiada, nie potrafi swojej własności uczynić darem, wtedy zdarza się tak, że jest przez te rzeczy posiadany. Odnosi się to tyleż do przedmiotów, co i do sfery uczuć. Na przykład - do miłości...

Co to jest szczęście? Ono polega chyba na tym, że człowiek ma możliwość obracania się wśród ludzi, z którymi może się porozumieć, z którymi łączy go więzy zaufania, sympatii, dobrych uczuć. Szczęście polega na tym, że można coś tworzyć. Świadomość tego, co się robi - to także szczęście.

Co to jest brak szczęścia? Głębokie zwątpienie we własną przydatność.

Co to jest poezja? Porozumienie się ze światem w sposób autentyczny. Bierze się ona może z nieufności do innej formy wypowiedzi.

Cale życie - na okragło - pracowała. Ostatnia praca (trzeźca z rzędu) - w Biurze Arbitralnym. To Biuro w ubiegłym roku zostało rozwiązane. Odpocznę, kontemplacja, pogodnie rozleniwienie się? Skądże znowu! Odwrotnie, pasja pracy, życia rośnie. Chciałaby pracować w polskim środowisku - obojętnie gdzie... Czy dostatecznie zna język litewski? Ależ tak! Przez wszystkie lata swojej pracy obcowala z Litwinami. Nie, nie miała z nimi żadnych konfliktów. Ale teraz - chciałaby być wśród Polaków.

Ulubione miejsce spotkań z przyjaciółkami „na kobiecie pogaduszki”? Oczywiście - kawiarnia „Alina”, „bo tam po polsku...”, a i personel miły, uprzejmy, zawsze z uśmiechem...

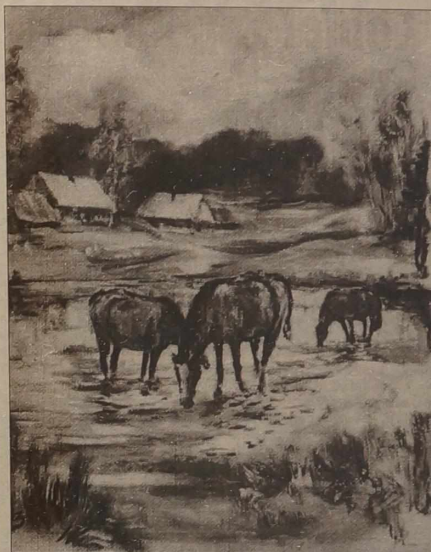
Znak Zodiaku? Ryby. Jak przyszła na świat, to ojciec nie posiadał się z radości: to dla mnie „na Kaziuka” największy prezent - mówił. Bo ojcu na imię było Kazimierz. I chociaż urodziła się całkiem na późnionego „Kaziuka” - tak już w domu zostało: na cześć imienia taty urodzona.

Rodzice już nie żyją...Matka... No właśnie - jest ciągle jakby „razem” z nią, wciąż „przy niej”. Wciąż jakby czuwa nad nią, pochwali za dobry uczynek albo - ostrzega przed niebezpieczeństwem, przesyła odpowiednie sygnały, znaki...

...Dziwi się, że „Kurier Wileński” zainteresował się jej skromną osobą. Dziennik nasz przenie-muje od 1953 roku. Z początku rodzice przenie-mowali, teraz - ona z mężem. Czyta wszystko - od deski do deski, niektóre artykuły i wycina i składa do osobnej teczki, z biegiem lat - wraca do ich lektury; niektóre - przesyła znajomym, przyjaciołom w Polsce.

... Nie spodziewa się wcale, że dziś zostanie bohaterką jego łamów.

Aldwida Rolska



Wiosna. Obraz wilnianina Tadeusza Filimonowa.

Fot. Bronisława Kondratowicz

Jolanta TUMEL

## Moja modlitwa

*Matko Ostrobramska - wileńska, tak bliska,  
Którę można zaufać i powierzyć wszystko.  
Która zawsze zrozumie, nigdy nie przegoni,  
Z żalem i radością można przybiec do Niej.  
Matko najpiękniejsza, Matko nad Matkami,  
Nie opuść nas nigdy i módl się za nami!  
Matko wszystkich matek i całego świata,  
Niech Ci nasza wdzięczność piękny wieniec spleta.  
Matko, tak podobna do mej ziemskiej Mamy,  
Miej nas w swej opiece, pokornie błagamy.  
Matko Ostrobramska, Tyś taka wspaniała!  
I w swojej dobroci jakżeś doskonała!  
Matko mego miasta, Twa opieka wzrusza,  
Dzięki Ci za wstuchanie się w każdy krzyk duszy,  
Za wzniesienie w sercu iskierki pociechy,  
Za to, że umiesz w ludzkiej wzbudzić żal za grzechy...  
Do Ciebie wiodą wdeptane schody,  
Tam się dziekiem czuje najstarszy i młody.  
Matko Ostrobramska, która bronisz Wilna,  
Nie opuść nas nigdy i bądź nam przychylna.  
Na klęczkach Ciebie o łaskę błagamy -  
Przebacz nam nasze winy i módl się za nami!*

Wilno, 3 marca 1999

## Maj w lutym

*Śnieg puszasty, śnieg błyszczący,  
Roziskrzony w blaskach słońca,  
Srebrzy ziemię, domy, drzewa,  
Moc diamentów przoziewiał...*

*Zimno w ręce, nogi, uszy,  
Treba szybciej się poruszać,  
Byle serce się zagrzało,  
A do tego trzeba mało,  
A do tego, do wszystkiego -  
Treba kogoś kochanego!  
Żeby komuś się ufało,  
I już dobrze, już wspaniale!  
Żeby wiedzieć (to się czuje),  
Że ktoś ciebie potrzebuje,  
Że ktoś ciepłej zajął w oczy  
I spojrzaniem zaurczył.*

*Taka w życiu jest potrzeba,  
By być alfa i omega,  
By ktoś był najlepszy-naj...  
Wtedy w lutym będzie maj!*

Wilno, 14 lutego 1999



## Białoruski przestępca ukrył się na Litwie

29 stycznia br. w godz. między 12.30 a 13. do sklepu w białoruskiej wsi Siemiuni (rej. osmiański) wszedł nieustalony osobnik. Korzystając z tego, że nie było kupujących, mężczyzna zamknął od wewnątrz drzwi i zaatakował sprzedawczynię Natalię Chorosajewą (ur. 1971 r.), uderzył ją trzykrotnie po głowie siekierą, którą wcześniej wziął w kłotłowni. Natalia, mieszkanka wsi Koczuni, zmarła na miejscu. Napastnik zabrał ze sklepu pieniądze, wyszedł i zamknął drzwi. „Autostopem” przestępca dotarł do wsi Klewica i przekroczył granicę litewską...

Ślad przestępcy, który na Białorusi prawdopodobnie ukrywał się przed pójściem do wojska, policja straciła w rejonie sołecznym, gdzie go widziano po raz ostatni. Bardzo możliwe, że mężczyzna, z braku środków do życia może popełnić kolejne przestępstwa, już na Litwie. Policja prosi więc wszystkich, którzy ewentualnie spotkali się z podejrzanym, o informację na jego temat. Należy też zachować ostrożność, szczególnie dotyczy to sprzedawców w sklepach w mniejszych miejscowościach. Podajemy rysopis poszukiwanego (patrz na zdjęciu), który na Białorusi podawał się za Rusłana: wiek około 19-



20 lat, szczupła budowa ciała, wzrost 170 - 175 cm, włosy jasne, ubrany był w długą kurtkę, wąskie czarne spodnie, wysokie buty. Na palcach jednej r. są tatuaże.

Irena Litwin

Jeden z rywali został zamordowany, drugi będzie siedział w więzieniu

## Nie podzielili kobiety...

5 marca w Skojdziszkach (rej. wileński) w domu Swietłany Chodorokinej (ur. 1974 r.) obchodzono, co prawda, przed czasem, Międzynarodowy Dzień Kobiet, co miało tragiczny finał. Nie wiadomo, czy młoda kobieta do końca uświadomiła sobie, co się stało. Jej życiorys też nie był zbyt ciekawy i to, co się stało we wspomnianym dniu, nie było tak zupełnie przypadkowym zdarzeniem. Do jej sylwetki wrócimy jednak trochę później...

...Tego dnia w domu Swietłany znajdował się jej, powiedzmy delikatnie, konkubin A. Piotrowski (ur. 1966 r.). Oboje byli już na rauszu, gdy wpadł do nich Oleg Kartanowicz (ur. 1967 r.) i zaproponował, by „kontynuować bal”, dał też pieniądze na butelkę. Jako że u gospodarzy była już jedna, zabawa zapowiadała się więc na całego... Wszystko zepsuł Kartanowicz, który po wypiciu części alkoholu (1 butelki) zaproponował młodej kobiecie, by wyszła za niego za mąż. Tego, oczywiście, nie mógł znieść Piotrowski, czyli konku-

bin Swietłany. Mocno rozgrzana alkoholem, schwyłty drugą butelką z wodką i uderzył nią rywalą, przy tym tak skutecznie, że u tego pod okiem wyskoczyły ogromny sinie. Konkurent miał mocną odpowiedź w postaci noża wyciągniętego z buta. Udało mu się dźgnąć napastnika, rozcinając mu wargę... Widząc, co się święci, oburzona „dama” zaczęła uspokajać rywali. Zagroziła, że w ogóle zstąpi z nich jej nie dostanie... To poskutkowało i mężczyźni wrócili do pokojowego picia wódki. Uszczęśliwiona zwycięstwem Chodorokina wypłynęła z nimi jeszcze „jednego” i od razu usnęła na kanapie. Gdy alkohol się skończył, Kartanowicz ponownie poczuł „ciężoty”, położył się obok kobiety i zaczął się do niej dobierać. Piotrowski, w którym znowu zawrzała krew, zaczął go bić rękami i kopać nogami, kilkakrotnie uderzył głową rywalą o poręcz kanapy. Został więc na wół żywego na kanapie, sam poszedł do drugiego pokoju.

Po jakimś czasie Chodorokina obudziła się i poczuła, że

obok niej ktoś leży. Potem ujrzała we krwi swoje włosy... Kartanowicz już chwycił, z gardła szła mu krew. Swietłana poszła budzić Piotrowskiego. Postanowiła wstać pogotowie, przy czym kobieta wymyła krew i zmieniła pościel. Co prawda, policja jej intencje zrozumiała nieco inaczej... Pogotowie zabrało Kartanowicza, który wkrótce zmarł. Dopiero potem zawiadomiono policję. Piotrowski został zatrzymany i prawdopodobnie na bardzo długo - na ile, ustali to sąd. Chodorokine zatrzymano na 10 dni. Z nieoficjalnych źródeł wiadomo, że sprzedaje swój dom... Przeszło młodej kobiecie budzi wiele zastrzeżeń. Byłby mąż prawdopodobnie się zastrzelił, ma dziecko, do którego odebrano jej prawo rodzicielskie. Była karana za chuliganizm i sprzedaż kradzionego przez Piotrowskiego mięsa. Przynajmniej to jej udowodniono. Jej konkubin był karany czterokrotnie. Na pewno ten fakt nie wpłynął łagodząco na wydawanie kolejnego wyroku...

Irena Litwin

Podczas zdarzenia ludzie nie ucierpieli.

Ładunek o średniej mocy został podłożony pod silnik samochodu i eksplodował około godz. 3 min. 30 w pobliżu domu nr 26 na ul. Geleżniko, właściciel auta - mieszkaniec Wilna - obecnie mieszka w Landwarowie.

We wtorek rano zostali przesłuchani świadkowie i właściciel BMW. Nigdzie nie pracujący E. D. twierdził, że nie ma pojęcia, kto i za co mógłby mścić się na nim, ponieważ żadnych groźb nie otrzymywał.

Specjaliści twierdzą, że wybuch nie był zbyt silny, ponieważ nie wyleciały nawet szyby w oknach pobliskich domów i samochodów. Co prawda, stojący obok BMW audi 80 doznał niewielkiego uszkodzenia. Jeden blotnik fatalnego BMW fiał wybuchu został odrzucony na kilka metrów. Wyleciała również przednia szyba i uległ zniszczeniu przed pojazd.

Przygotowała Irena Litwin

## Gratulujemy

W tych dniach pracownicy wydziału badań przestępstw kryminalnych Komisariatu Policji rej. wileńskiego: Ryszard Żukowski, Czesław Juodis, Walenty Ławrynowicz i Tadeusz Naruszewicz zostali wyróżnieni za wykrycie przestępców (członków bandy „Zielonych”) i wydatną pomoc w rozpracowaniu sprawy zabójstwa Z. Zdaniukiewicza w 1994 r.

## Rodzina słynnego komika domaga się odszkodowania Czy Chaplin zachęcał do hazardu?

Sąd w Izraelu rozpoczął w niedzielną debatę nad skargą wniesioną przez rodzinę Charlesa Chaplina, w związku z nadużyciem postaci artysty w reklamie izraelskiej loterii państwowej.

Skargę wniosła do Sądu Okręgowego w Tel Awiwie rodzina Chaplina, która domaga się odszkodowania w wysokości milionów dolarów.

Naturalnej wielkości, czarnobiałe atrapy postaci Chaplina, z czerwonym goździkiem w butonierce i kuponem loteryjnym w wyciągniętej ręce pojawiły się po raz pierwszy przed kioskami państwowej loterii izraelskiej „Mifal Hapais” na początku lat 90.

W postaci Chaplina wcielił się z powodzeniem popularny komik izraelski, Sefi Rywlin, znakomicie zresztą ucharakteryzowany i do żłudzenia przypominający legendarnego aktora.

Jako świadek oskarżenia przed sądem wystąpiła córka słynnego aktora, Josephine Chaplin, także była aktorka, która powiedziała między innymi, że wykorzystywa-

nie postaci jej ojca w reklamie hazardu, uwalnia jego pamięć.

„Charles Chaplin wyrażał w swoich filmach wartości ogólnoludzkie, potrzebę dobri i solidaryzowania się z nieszczęśliwym. Z pewnością nigdy nie nawoływał do uprawiania hazardu” - stwierdziła wyraźnie wzruszona Josephine Chaplin, zwracając się do sędziów.

Przedstawiciele państwowej loterii izraelskiej, „Mifal Hapais” podkreślają jednak, że nie zamierzali upublicznić pamięci Chaplina, wykorzystując jego - wzbudzającą wiele sympatii - podobiznę.

Po rozmowie z przedstawicielami „Mifal Hapais” jeden z adwokatów reprezentujących rodzinę Chaplina, dał wyrazie do zrozumienia, że państwowa loteria izraelska skłonna będzie do wypłacenia odszkodowania, choć na pewno nie w wysokości miliona dolarów.

Po niedzielnym rozprawie, sąd opowiedział się za polubownym rozwiązaniem konfliktu, zalecając stronami, aby spróbowały uzgodnić wysokość odszkodowania między sobą.

## „Zarobili” sobie na więzienie

Poznańscy policjanci zatrzymali trzech młodych mężczyzn, którzy w centrum Poznania napadali na przechodniów. Sąd tymczasowo aresztował całą trójkę.

W lutym i w marcu tego roku w centrum Poznania, w rejonie ulic Bukowskiej i Zeyland, trzech młodych ludzi napadali na przechodniów, zabierając im pieniądze i cenniejsze przedmioty.

Pomysłodawcą takiego sposobu „zarobkowania” był 23-letni mieszkaniec Poznania Przemysław P., karany już wcześniej za podobne przestępstwa. Sposób na szybkie zdobywanie pieniędzy spodobał się także dwóm jego kolegom - 17-letniemu Jackowi W. i 18-letniemu Leszkowi K.

Wspólnie opracowali plan działania. Na swoje ofiary wybierali osoby, które wylądowały na podróży. Napadali na nie w ciemnym. Zaciągali do bram budynków, przed którymi akurat się znajdowali, bili i okradali.

(PAP)

## Upadł i ... zmarł

17 stycznia br. we wsi Porudomino (rej. wileński) w domu swego kuzyna G. Woronowicza zmarł Gienadij Czetyrkowski (ur. 1940 r.). Zgon nastąpił na skutek pęknięcia jednego z narządów wewnętrznych. Czetyrkowski przed śmiercią został pobity...

Zatrzymano na podstawie podejrzenia o to przestępstwo Czesław Kucewicz twierdził, że uderzył Czetyrkowskiego tylko parę razy po twarzy. Gienadij był pijany i dlatego kilkakrotnie upadł. Prawdopodobnie było to przyczyną zgonu...

Przed całym zdarzeniem Gienadij zaszedł do domu jednej z mieszkanki Porudomina i wszczął tam kłótnię. Kobieta poprosiła Kucewicza, by ten wyprowadził pijanego. Widocznie po drodze Czetyrkowski stanął opór, więc Kucewicz „uspokajał” go na swój sposób. Na ciełe denata wykryto ślady 6 uderzeń... Pobitego znalazł na ulicy kuzyn i przyprowadził go do swego domu, gdzie ten zmarł...

Sprawę karna wszczęto dopiero na początku marca, gdyż policja dopiero niedawno otrzymała wyniki badań medycznych. Podejrzanego zatrzymano prawie od razu po dokonanych przestępstwach, na podstawie zeznań świadków... Kucewicz, m. in., w 1990 r. był karany za gwałt.

Inf. wł.

## Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 15 marca br. w kraju zanotowano 177 przestępstw, w tym: 3 obrażenia ciała, 20 chuligańskich ekscesów, 2 rabunki, 152 kradzieże. Skradziono 11 samochodów, znaleziono - 3.

Zanotowano 9 wypadków drogowych i 6 pożarów. Znalezione zwłoki 8 osób. Zatrzymano 25 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

### Kradzieże

15 marca do wileńskiego Komisariatu Policji nr 3 zgłosił się ob. Francji J. B. i zawiadomił, że 14 bm., po powrocie do swego mieszkania na ul. Niemieckiej, zauważył, że z kieszeni kurtki zginęła portmonetka, zawierająca 4.000 franków francuskich, 300 marek niemieckich i dokumenty.

### Wypadek drogowy

14 marca Komisariat Policji rej. janowskiego otrzymał zawiadomienie, że 14 bm. około godz. 3 we wsi Waivadziszki A. Antonovas (ur. 1981 r.) stracił kontrolę nad samochodem audi 80, który zjechał z drogi i wpadł na drzewo. O wypadku kierowca nie zawiadomił policji. Tego samego dnia, około godz. 20 zmarł w swoim domu. Przyczynę zgonu ustaliła się.

### Pierwszy wybuch - mały honor

We wtorek w nocy w Landwarowie rozległ się pierwszy w tym roku wybuch, podczas którego mocno uszkodzony został samochód BMW 318, należący do byłego handlarza z Garlunai E. D.



Każdy powinien mieć coś zielonego, przynajmniej pojęcie

# Święto patrona Irlandii i piwa



Podobno najlepsze piwo na świecie - czarne jak smółka Guinness. Fot. archiwum

17 marca Irlandczyki na całym świecie hucznie obchodzą Dzień św. Patryka, patrona swego kraju. 15 Irlandczyków mieszkających na Litwie drugi rok z rzędu zaprasza na wspólne świętowanie. Dzisiaj, o godz. 12, spod Sejmu ruszy karnawałowy pochód Irlandczyków i sympatyków. Tradycja nakazuje w ten dzień nosić liść koniocy w butonierce lub kapeluszu, ubrania się na zielono.

Gapie są chętnie zapraszani - zielonej farby na tradycyjne wymalowanie wesolej wystarczy wszystkim! Wieczór zakończy się biesiadami i picciem piwa.

Ostatnie konwulsje odchodzącej zimy nie powinny zaszkodzić wesolej gawiedzi. Po wesolym przemarszu aleją Giedymina uczestnicy pochodu zostaną zaproszeni do pubów „Prie Parlamento” i „Prie Universiteto” i „The Twins O'Brien Irish Pub”. Concertować tu będą nie tylko krajowe grupy „Skamp”, „Airtija”, ale też wykonawcy folklorystycznej muzyki i tańców celtyckich z Irlandii.

## Pub - jak ambasada

Wilieński pub „The Twins O'Brien Irish Pub” w 1996 roku był pierwszym lokalem na Litwie, gdzie rozpoczęto obchody Dnia św. Patryka.

Należy do światowej sieci Guinness Irish Pub, stąd punktem honoru było zapoznanie rodaków z irlandzką tradycją, kultura - powiedział dyrektor pubu Kęstutis Kazlauskas.

W Wilnie nie ma ambasady Irlandii. Pracownicy irlandzkiego pubu czują się więc swego rodzaju przedstawicielami ambasady tego kraju. Nie są to czcze żarty - piwarne przy ulicy Vokietčių odwiedza prawdziwy ambasador Irlandii... rezydujący w Warszawie. Przed niecałym miesiącem tu był i piwo pił.

## Co czwarty - głaś

W Irish Pubie od wtorku do soboty, pięć dni z rzędu, trwają muzyczne wieczory, gdzie na żywo grają kapela różnyh stylów. Kulminacją święta nastąpi dzisiaj wieczoru. Będą pokazy tańeczne, występy zespołu prosto z Irlandii, konkursy (zwycięzcy pojedą na weekend do Irlandii), wieczorna biesiada z obowiązkowym wręczaniem piwa. Notabene, od tygodnia trwa akcja - czwartki ku-

fel piwa za darmo (pół litra czarnego jak smółka „Guinnessa” kosztuje 12,90 Lt).

Można tylko podziwiać tę garstkę Irlandczyków, a szczególnie dwóch zapaleńców pracujących w Wilnie w ramach programu PHARE, którzy od lat organizują to święto - układają program, zapraszają muzykantów i tancerzy, szukają sponsorów - mówił dyrektor pubu „The Twins O'Brien”.

## Przeputką - listek koniocy

Pracownicy zachodnich placówek politycznych i handlowych, jak też inni poważni ludzie, już się przekonali o rosnącej popularności „patrykowego święta”, dlatego w taki dzień nie chcieli zo-

stać na lodzie i zawczasu pomyśleli o rezerwacji - połowa miejsc w pubie jest już zajęta. Wyżej wymienionym i nowo przybyłym dyrektor przypominał o obowiązkowym karnawałowym akcencie - zielonym kolorze. Każdy gość powinien mieć coś zielonego - marynarkę, spodnie, okulary wreszcie. Ci co nie zielonego nie będą mieli (nawet tego przysło-więdowego pojęcia), będą mogli skorzystać z usług charakteryzatorów, którzy na policzkach (lub innych widocznych miejscach) namalują trójlistek koniocy.

Przyjemne zabawy i najlepsze pozdrowienia wszystkim Patrykom!

Aleksander Borowik

Św. Patryk był misjonarzem, najprawdopodobniej Bretończykiem. W V wieku zakładał w Irlandii klasztory, kościoły i szkoły. Podczas 40 dni postu na górze Croagh Patrick uciekał od Irlandczyków przysięgę, że Irlandia nigdy nie odstąpi od chrześcijaństwa. Święty dokonał ponoć wielu cudów, m.in. uwalnił Irlandię od plagi węzów. Tradycja noszenia w dniu 17 marca listków koniocy wywodzi się od sposobu, w jaki św. Patryk tłumaczył Irlandczykom pojęcie świętej Trójcy - wykorzystywał do tego trzy zielone listki.

## Ciekawostki bibliograficzne

# Polska książka na Litwie w XVII wieku

Centrum Bibliografii i Księgoznawstwa Litewskiej Biblioteki Narodowej im. Martynasa Mażydasa opracowało i wydało kontrolny indeks bibliograficzny „Polska książka na Litwie w XVII wieku” (XVII a. Lietuvos lenkiškos knygos). Jest to kontynuacja ogromnej i żmudnej pracy, wykonywanej w Centrum (do 1992 roku - Izba Książki Litwy) już od dawna, ponieważ wydało ono trzy tomy bibliografii „Książki w języku litewskim. 1547-1904”. Jest już opracowana znaczna część 4-go tomu, od 1905 do 1917 roku. Wydawane są także zeszyty wykazów kontrolnych tomu pierwszego książek litewskich od 1918 do 1940 roku. Trzy zeszyty mamy już w swym dorobku.

Książki polskie i łacińskie nie były rejestrowane i opisywane w wyżej wymienionych tomach, chociaż stanowią one nieodłączną część kultury Wielkiego Księstwa Litewskiego (dalej WXL) i Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

W 1569 roku akta Unii Lubelskiej ogłosiły powstanie nowego państwa - Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Polska oraz Litwa wybrały wspólnego władcę i wspólnie Sejm, ale administracja państwowa, skarbowo, wojsko, ustawaodawstwo, sądownictwo, polityka wewnętrzna pozostały niezależne aż do końca XVIII wieku. WXL posiadało 8 województw z kilkunastoma powiatami i Starostwo Żmudzkie. Na początku XVII wieku Litwa i Białoruś stanowiły około 65 proc. terytorium Rzeczypospolitej. Zacieśniły się więzi z Polską, co sprzyjało ożywieniu kulturalnemu, w którym wzięły udział liczni przybywający do WXL od 1569 roku Polacy. W sferze stosunków społecznych nastąpiło zrównanie praw i przywilejów ze szlachą polską. Objawem postępu gospodarczego było rozszerzenie sieci miast i miasteczek, w połowie wieku XVII było ich około 900. Intensywnie

rozwinął się handel. Szerzyła się znajomość języka polskiego, głównie wśród klasy rządzącej litewskiej i białoruskiej, wśród mieszczanstwa, a nawet chłopów. Związki kulturalne Korony z WXL przyczyniły się do wzrostu liczby mieszkańców WXL, zających oraz piszących po polsku.

## Wpływ kultury i języka polskiego

W końcu XVI i na początku XVII wieku WXL stało się terenem spektakularnych procesów przenikania się kultur. Największy wpływ pozyskuje sobie kultura oraz język polski. Chociaż akta urzędowe były pisane w czterech językach: po łacinie, w kancelaryjnym języku słowiańskim (ruskim), po polsku i po niemiecku, polski język staje się językiem władcy i magnatów, używa się go także powszechnie w kościołach. Z różnorodnych powodów proces polonizacji szerzy się, zasięg języka polskiego nieustannie wzrasta i w końcu XVII wieku polski język zostaje językiem państwowym, zastępując dotąd używany kancelaryjny język słowiański.

Język łaciński, używany dotąd w kręgach elitarnych, przeważał dalej w środowisku duchowieństwa i studentów wyższych uczelni w kraju i za granicą, a także wśród pisarzy. W tym języku także wydrukowano w XVII wieku dużo książek. W tych dniach ukazał się w drukarni wydawnictwo Dawy i Sigitasa Narbutasów „Łacińska książka na Litwie w XVII wieku”.

## Pierwsze warsztaty drukarskie

Założycielami pierwszych warsztatów drukarskich w WXL byli przybysze z Korony. Od końca XVI wieku były w nich drukowane książki przeważnie w języku polskim i łacińskim, a inicjatorami, organizatorami oraz nakładcami większości wydawnictw byli miejscowi magnaci i szlachta, na przykład, Radziwiłłowie założyli cztery drukarnie i byli

opiekunami i nakładcami oficyny w Wilnie i Kmitów w Lubczu. I jest to nie jedyny przykład.

## Inicjatorka

Inicjatorką pracy nad indeksem była nieodżałowana śp. kierowniczka Działu Bibliografii Retrospektywnej Dalia Garšaitė. To dzięki jej entuzjazmowi ta praca została rozpoczęta i pomyślnie zakończona. Niestety, już rok nie ma jej wśród nas. Niemiejszy kontrolny indeks bibliograficzny opracowała i przygotowała do druku Maria Iwanowicz, redagowała Nijolė Kišuniene, redaktor odpowiedzialny Regina Varniene. W indeksie zarejestrowano i opisano 818 druków w języku polskim, wydanych w drukarniach WXL w latach 1601-1700. Są to książki, kalendarze, drobne wydania. Włączono także druki posiadające teksty równoległe, druki z przeważającym tekstem polskim, gramatyki języka polskiego, słowniki. Większość druków opisano de visu. Są wśród nich druki, jedyne egzemplarze, które zachowały się tylko w bibliotekach Litwy - 53 druki; jedyne egzemplarze w bibliotekach Polski - 160 druków; jedyne egzemplarze na świecie (w Polsce i na Litwie brak) - 11 druków; w bibliotekach Litwy jest kilka egzemplarzy, nigdzie więcej nie ma - 20 druków. Zanotowano 295 druków, których nie posiada żadna biblioteka na Litwie. 158 druków opisano według źródeł, ponieważ książki nie zachowały się w żadnej bibliotece lub archiwum.

## Dla szerokich kręgów czytelników

W indeksie jest dużo książek, które mogą zaintrygować szerokie kręgi czytelników. Wymienie tylko kilka. Śmigiecki Marcin. O lichwie [y] o wyderkach, czynszach, spólnych zarobkach, nymach, arendach, y o samokupstwie, krotka nauka. Numer wpisu w indeksie 682. Jest to pierwsza polska książka z dziedzinie eko-

nomii. Wydawana w Polsce sześciokrotnie, w roku 1641 zostaje wydana w Wilnie, w Drukarni Akademickiej, co mówi o jej popularności, jednak nie mamy na Litwie ani jednego jej egzemplarza. Nastronie 127-128 (Nr wpisu 503) jest książka Polydorusa Vergiliusa Inventores rerum, albo Krótkie opisanie, kto co wynalazł, y do używania ludziom podał. Jest to pierwsza książka encyklopedyczna, wydana na Litwie. Zachowała się tylko w bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Trzeci przykład: Książka arcybiskupa Marcusa Antoniusa de Dominis pod tytułem Marcus Antonius de Dominis arcybiskup Spalański swego zwroćenia się z Anglię, radę przekłada. (Nr wpisu 390). Wydana w Drukarni Akademickiej w Wilnie po 1622 roku, zachowała się w jednym egzemplarzu w Bibliotece Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Warta uwagi jest osobowość autora tego druku.

Marcus Antonius de Dominis urodził się w r. 1560 na wyspie Arba w Dalmacji. Po skończeniu nauki u Jezuitów w 1579 roku wstąpił do Towarzystwa Jezusowego w Padwie. Był profesorem retoryki, filozofii i matematyki w Brescii. W r. 1602 został arcybiskupem w Splicie (Spalato) i prymasem Dalmacji. Po jakimś czasie został protestantem. Oskarżony w Rzymie o poglądy antykatolickie, w 1616 roku ucieka do Londynu. Tu wydaje się dzieła antykatolickie i antypapieskie. Jednak dręczony wyrzutami sumienia opuszcza Anglię i udaje się do Rzymu, gdzie odwołuje się będy, lecz w roku 1624 zostaje wtrącony do więzienia i otruty. Proces sądowny przeciwko niemu ukończono po jego śmierci: trup heretyka i utwory zostały spalone, a popiół wrzucono do Tybru.

Można mnożyć przykłady, lecz to już materiał innego artykułu.

## Indeks będzie uzupełniany

Niniejszy indeks będzie w pew-

no uzupełniony i poprawiony, ponieważ znaczna część książek tego okresu mogła trafić do największych bibliotek europejskich w Sankt Petersburgu, Moskwie, na Białorusi, Ukrainie, do Niemiec itd. Katalogi i druki tych bibliotek pozostały nie przejrzone. Natomiast spenetrowano wszystkie dostępne źródła bibliograficzne krajowe i zagraniczne, katalogi największych bibliotek na Litwie i w Polsce (Biblioteka Jagiellońska i Biblioteka Narodowa w Warszawie). Centralny katalog starodruków Biblioteki Narodowej w Warszawie posiada dane o większości starodruków tego okresu na całym świecie.

Druki są opisane w języku polskim, zachowując podstawowe elementy tekstu siedemnastowiecznego, nie zmieniając oryginalnych cech fonetycznych, morfologicznych oraz składni zdań. Zbyt długie tytuły zostały skrócone. Miejsce wydania, wydawca, miejsce druku oraz drukarnia są podane w formie oryginalnej, adnotacje zaś, zgodnie z wymaganiami opisu bibliograficznego - w języku litewskim. Każdy opis posiada adnotację o miejscu przechowywania oryginalnego egzemplarza oraz jego sygnaturę biblioteczną. Nazwy bibliotek są podane w umownie skróconej formie, podane są także skróty nazwy źródła, na podstawie którego zostały opisany druk, gdy takowe nie zachowały się w żadnej bibliotece.

Kontrolny indeks bibliograficzny posiada trzy indeksy pomocnicze: chronologiczny, nazw osobowych oraz tytułów.

W prezentowanym wykazie po raz pierwszy w jednym miejscu zebrano dane o książce polskiej, wydanej na terenie Litwy w XVII wieku. Cel pracy - nie tylko zbiór danych do pełnej bibliografii książek WXL, ale i umożliwienie społeczeństwu, naukowcom, historykom w kraju i za granicą, poznanie podstawowych faktów o ilości, rodzajach, autorach i drukarzach książki polskiej omawianego okresu. M. W.



## Polska

### Uroczystość

We wtorek, 16 marca, przed parlamentem RP wzniesiono na maszty flagi NATO.

W uroczystości wzięli udział marszałkowie Sejmu i Senatu, posłowie i senatorowie, przedstawiciele rządu, korpusu dyplomatycznego, kombatanci, żołnierze WP. Przed zbranyimi wystąpiła marszałek Senatu Alicja Grześkowiak.

### Wotum nieufności

Wniosek o wotum nieufności dla wicepremiera - ministra finansów Leszka Balcerowicza będzie jednym z głównych punktów rozpoczynających się dzisiaj trzyniodniowy obrad Sejmu. Autorem wniosku o wotum nieufności dla ministra finansów jest klub PSL.

Podpisało się pod nim 81 posłów: 26 ludowców, 46 z SLD, czterech z ROP i pięciu z Naszego Koła.

PSL zarzuca wicepremierowi prowadzenie polityki „schładzania gospodarki”, przez co - zdaniem ludowców - zmniejszył się wzrost PKB, spadło tempo produkcji przemysłowej, pogorszyły się finans przedsiębiorstw, a także sytuacja w rolnictwie.

### Patriotyzm gospodarczy

Prezes ZChN Marian Piłka zwrócił się we wtorek do premiera Jerzego Buźka o zobowiązanie pracowników sfery publicznej do korzystania w czasie wyjazdów służbowych z usług LOT, a nie z samolotów innych przewoźników.

Zdaniem Piłki, taki obowiązek powinien dotyczyć pracowników administracji państwowej, samorządowej oraz przedsiębiorstw z większościowym udziałem skarbu państwa.

Lider ZChN podkreślił, że takie zarządzenie poprawi kondycję LOT oraz przyczyni się do „upowszechnienia patriotyzmu gospodarczego”.

### Pozostalność wojny

Granat moździerzowy o kalibrze 120 mm zdetonował we wtorek saperzy na poligonie w Biedrusku. Do poniedziałku niewypał leżał pod remontowaną obecnie ul. Roosevelta w Poznaniu.

Granat nie miał zapalnika, ale remontująca ulicę nie ryzykowali wyciągnięcia go. Pozostały z czasów wojny niewypał wydobyl w poniedziałek wiozorem saperzy i wywieźli na poligon.

### Mniej pieniędzy na zabytki

Siedem milionów złotych mniej niż planowano otrzyma w tym roku Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa.

Zabraknie pieniędzy m.in. na renowację kościoła św. Barbary i klasztoru Paulinów na Skalce.

Spółeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa będzie zabiegał o dodatkowe fundusze u marszałków Sejmu i Senatu. Dotychczas dzięki staraniom Komitetu odnowiono w Krakowie ok. 200 zabytków, m.in. Wawel i najważniejsze miejskie kościoły.

## Komisja Europejska podała się do dymisji

# Nowy porządek

Komisja Europejska, oskarżona przez niezależnych ekspertów o tolerowanie niegospodarności i korupcji, podała się do dymisji. Deputowani do Parlamentu Europejskiego wyrazili zgodzenie z rezugnacją 20 komisarzy.

Jednocześnie eurodeputowani zaapelowali o jak najszybsze zwołanie nadzwyczajnego szczytu Unii Europejskiej, który wyłoniłby nową Komisję, organ wykonawczy UE.

O ustąpieniu Komisji Europejskiej poinformował w nocy z poniedziałku na wtorek komisarz Franz Fischler po nadzwyczajnym posiedzeniu tego kierowniczego gremium. Potwierdził ją później na konferencji prasowej w Brukseli przewodniczący Komisji Jacques Santer.

Wcześniej grupa niezależnych ekspertów w sprawach finansowych i prawnych ogłosiła 144-

stronicowy raport, w którym zarzuciła Komisji Europejskiej utratę kontroli nad podległymi służbami, a także tolerowanie przypadków ewidentnej niegospodarności, kumoterstwa, defraudacji i korupcji.

Największa grupa (frakcja) polityczna w Parlamencie Europejskim - socjaliści, natychmiast wezwała całą Komisję Europejską do złożenia dymisji. W wypadku odmowy zagroziła poparciem wniosku o wotum nieufności. Wniosek taki zgłosiło już dziesięcioro eurodeputowanych różnych orientacji politycznych z kilku państw Unii Europejskiej. Do głosowania nad nim mogłoby dojść w ciągu tygodnia.

„Wszyscy komisarze ustąpił. Przygotujemy oświadczenie, w którym wyjaśnimy motywy naszej rezugnacji” - oświadczył Fischler, odpowiadając za politykę rolną. Fischler dodał, że raport eksper-



Dymisja Komisji Europejskiej spowodowała ogromne zainteresowanie mass mediów. Fot. EPA-ELTA

tów stworzył klimat, w którym komisarze nie mogliby pracować. „W świetle raportu członkowie Komisji jednomyślnie postanowili wspólnie podać się do dymisji” - oznajmił z kolei Santer.

Nie ukrywając zadowolenia z decyzji Komisji, lider grupy chrze-

ścijańskich demokratów w 626-osobowym Parlamencie Europejskim Wilfried Martens oświadczył, że stwarza ona okazję do „nowego początku” oraz ustanowienia „nowej kultury politycznej i demokratycznej odpowiedzialności w Komisji Europejskiej”.

## Serbowie wciąż nie chcą podpisać planu pokojowego

# Walki na dwóch frontach

Delegacja serbska na paryską konferencję pokojową w sprawie Kosowa podtrzymała we wtorek odmowę podpisania planu pokojowego.

Mimo, że kosowscy Albańczycy potwierdzili w poniedziałek wolę podpisania międzynarodowego planu, podczas wtorkowego spotkania z negocjatorami „nie było żadnego ruchu ze strony serbskiej”. „Odmawiają nawet rozmowy na temat warunków planu” - powiedział zachodni dyplomata.

Chodzi tu o punkt planu przewidujący rozmieszczenie w Kosowie międzynarodowych sił pokojowych pod dowództwem NATO, czemu od początku kategorycznie sprzeciwiają się władze w Belgradzie. Uważają bowiem, że pogwałciłoby to zasadę suwerenności państwa jugosłowiańskiego.

Grupa Kontaktowa ds. krajów dawnej Jugosławii - autor planu pokojowego stoi na stanowisku, że

ten punkt planu nie może zostać zmodyfikowany.

Mimo trwających rokowań pokojowych w Kosowie trwają najcięższe walki od październikowego zawieszenia broni. Od poniedziałku co najmniej dziewięć tysięcy osób opuściło swoje domy.

Siły serbskie pustoszą wioski w Kosowie za pomocą artylerii, czołgów i wszelkich dostępnych środków. Jako pretekst podają prowokacje ze strony Wyzwoleńczej Armii Kosowa (WAK)

Wojna w jugosłowiańskiej prowincji od lutego 1998 r. kosztowała życie dwóch tysięcy osób. Pomimo zawarcia 27 października ubiegłego roku porozumienia o zawieszeniu broni, w Kosowie prawie codziennie dochodzi do starć.

Misja UNHCR i inne organizacje humanitarne, pomimo groźby nalotów NATO, nie zamierzają na razie ewakuować swojego personelu.

## Głosowanie w sprawie impeachmentu Jelcyna 15 kwietnia

# Procedura długa i skomplikowana

Głosowanie w sprawie odsunięcia od władzy prezydenta Borysa Jelcyna odbędzie się 15 kwietnia - zdecydowała we wtorek Rada Dumi, izby niższej parlamentu rosyjskiego.

Początkowo szef Komisji Dumi ds. międzynarodowych Władimir Łukin poinformował, że odbędzie się ona 14 kwietnia. Później jednak sprostował tę informację mówiąc, że „najprawdopodobniej debaty się przeciągną i 14 kwietnia do głosowania nie dojdzie”.

W trakcie wielomiesięcznej pracy, komisja parlamentarna ds. odsunięcia od władzy prezydenta Rosji zgromadziła 12 tomów materiałów dowodowych, które w opinii większości jej członków potwierdzają winę Jelcyna we wszystkich pięciu punktach przedstawionych przez oskarżenie.

Zdaniem komisji, Jelcyn jest winien doprowadzenia do rozpadu Związku Radzieckiego w 1991 roku, użycia siły w konflikcie z Dumą w 1993 roku, prowadzenia wojny w Czeczenii w 1994-1995 roku, przyczynienia się do destrukcji rosyjskiej armii oraz ludobójstwa wobec własnego narodu.

Po przeprowadzeniu dochozienia, komisja uchyliła oskarżenia, komisja uchyliła oskarżenia, komisja uchyliła oskarżenia w punkcie czwartym - destrukcja armii rosyjskiej, uznając, że prezydent nie jest jej bezpośrednim sprawcą.

Według członków komisji, Borys Jelcyn mógłby zostać zaproszony na głosowanie w sprawie usunięcia go z urzędu. Skądinąd sama procedura impeachmentu - długa i skomplikowana - poważnie zmniejsza szanse, że zostanie odsunięty od władzy.

## Aresztowano uczestnika marszu byłych żołnierzy legionu SS

# Kontrowersyjne święto

Policja ryzyka aresztowała w stolicy Łotwy uczestnika rocznicowego marszu byłych żołnierzy Lotewskiego Legionu Waffen SS za to, że niósł transparent z napisami wzywającymi Hitlera i faszystów.

Na jednej stronie transparentu widniał napis: „Dziękuję wam, żołnierze Legionu za walkę z armią robotniczą, by świat należał do Hitlera i za uwolnienie Łotwy od...”, a na drugiej: „Niech zawsze żyją żoł-

nierze Legionu Lotewskiego, Hitler i Himmler, a parlament lotewski sto razy dłuższy!” 16 marca weterani, którzy walczyli w szeregach Lotewskiego Legionu Waffen SS, tradycyjnie obchodzą rocznicę swego chrzczu bojowego. Wywołuje to na Łotwie wiele kontrowersji.

Lotewski Sejm (Saeima) odrzucił na początku marca wniosek frakcji „Prawa człowieka w zintegrowanej Łotwie” o zniesienie święta 16 marca, proklamowanego przez parlament poprzedniej kadencji jako Dzień Pamięci Lotewskich Żołnierzy.

Tymczasem do konkurencyjnego marszu przeciwników nazizmu - odbywającego się nie opodal rzyńskiego Pomnika Wolności, pod którym byli żołnierze Legionu SS zamierzają złożyć kwiaty - dołączyli członkowie ekstremistycznej grupy rosyjskiej Narodowi Bolszewicy i wypuścili w powietrze dwa czerwone balony. Unośno one w powietrze duży portret Stalina, pod którym widnieje napis „Zwycięzcy!”



W rocznicowym marszu uczestniczyło ponad 2000 tys. byłych żołnierzy. Fot. EPA-ELTA

## NATO-wskie piwo

40 tysięcy butelek piwa ze specjalnymi, okolicznościowymi nalepkami i banderolami wyprodukował w okazji wejścia Czech do NATO browar „Budvar” z Czechich Budziejovic.

Obok normalnych etykiet „Budvaru” na butelkach o pojemności 0,33 l umieszczono nalepki z logo NATO i z okolicznościowym tekstem informującym, że Czechy stały się członkiem Sojuszu.

Jednak piwo ze znakiem NATO nie jest przeznaczane do sprzedaży, gdyż logo Sojuszu nie może być wykorzystywane w celach komercyjnych.

NATO-wskie piwo pojawi się natomiast podczas licznych uroczystości i akcji, jakie - przy okazji wejścia do Sojuszu - organizuje czeska armia i ministerstwo obrony.

Na podstawie doniesień PAP-u opracował  
Walerian Butkiewicz



Piąta tura Igrzysk Parafialnych

## Ping-pong

W ubiegłą sobotę, 13 marca 1999 r., w Solecznickim tenisie zebrał się na piątą turę ósmych Igrzysk Parafialnych. Drużyny w finale podzielono na dwie grupy. W pierwszej grupie walczyły drużyny parafii solecznickiej, pierwsza, druga i trzecia drużyny. W grupie drugiej walczyły drużyny parafii koleśnickiej, rudnickiej, podborskiej i jasznickiej. W obu grupach odbyła się bardzo ciekawa i ciekawa walka. W pierwszej grupie pierwsze miejsce zajęła drużyna parafii solecznickiej. W drugiej grupie pierwsze miejsce zajęła drużyna parafii jasznickiej. W składzie: Zygmunta Słiwiecki, Wiktor Fryzel i Jolanta Waluszko. Na drugim miejscu druga drużyna i na trzecim trzecia drużyna parafii solecznickiej.

W grupie drugiej pierwsze miejsce zajęła drużyna parafii jasznickiej w składzie Aleksandra Wiszniaka, Włodzimierza Okołowicza, Marka Markiewicz, Włodzimierza Kwietnia. Na drugim miejscu drużyna parafii rudnickiej, na trzecim drużyna parafii koleśnickiej i na czwartym drużyna parafii podborskiej. W tym miejscu trzeba za zaznaczyć, że w drugiej grupie grał tylko mężczyźni w składzie 3 osób, w pierwszej grupie skład drużyn - 2 mężczyźni i 1 kobieta. Odbył się także turniej indywidualny. Jego zwycięzcyzniami wśród kobiet zostały: Jolanta Waluszko (Soleczniki I drużyna), Swietłana Pirmot (Solecznicka parafia III drużyna) i Asta Grybuskaite z Solecznickiej parafii drużyny nr 2.

Wśród mężczyzn pierwsze miejsce zajęł Siergiej Tiewiel z Ejszyszek, na drugim miejsce Piot Sobieski (druga drużyna parafii solecznickiej) i na trzecim miejscu uplasował się Wiktor Fryzel - pierwsza drużyna parafii solecznickiej. Drużyny, które zdobyły pierwsze miejsca, odznaczono pucharami, a uczestnicy, którzy zdobyli 1-3 miejsca, odznaczono dyplomami. Puchary ufundował dział sportu zarządu solecznickiego.

20 i 21 marca 1999 roku odbędzie się szósta tura Igrzysk Parafialnych w piłce ręcznej. Uprzejmie zapraszamy wszystkich chętnych i kibiców do wzięcia udziału w zawodach.

Michał Sienkiewicz,  
prezes Towarzystwa Gimnastycznego  
„Sokół” na Litwie

## Dwa tysiące osób w Biegu Piastów

Dorota Dziatkowicz (Milków) i Henryk Gazurek (Istebna) zwyciężyli w Jakuszcach w 23. Narciarskim Biegu Piastów na 50-kilometrowej trasie, a na dystansie o połowę krótszym - Tomasz Kałużny (J. Góra) i Czeszka Heidi Suchankowa.

Do obu biegów wystartowało prawie 2000 osób z 18 krajów, w tym 1161 na 50 km. Najstarszym uczestnikiem był 90-letni Niemiec Klaus Fritz, a najmłodszym 9-letni Maciej Starega z Siedlec.

Przygotowania do tegorocznego Biegu Piastów od początku ukierunkowane były na wejście tej imprezy do świątecznego cyklu Worldlopped.

Najważniejszym biegiem jest zawsze ten na najdłuższym dystansie. Przez długi czas były wątpliwości, kto wygrał wśród panów. W końcowym odcinku zółwoka nieco zmieniła trasę, być może w wyniku słabego oznakowania.

Przez kilkanaście minut trwały obrady jury i organizatorów, by wyjść z tej sytuacji w sposób zadowalający wszystkich. Ostatecznie zdecydowano, że zwyciężcą jest Henryk Gazurek z Istebnej, a na drugim - ex aequo - Jarosław Balata z Cieszynej i Czech Dan Slechta. Podobnie na trzecim: Klaus Baacke (Niemcy) i Stanisław Strama z Zakopanego.

Jakie będą reperkusje tej decyzji - trudno przewidzieć. Wszystkie niedociągnięcia notowali przedstawiciele Worldlopped, którzy w lipcu przedstawią oficjalne stanowisko.

Piłkarska środa

## Europejskie puchary: kto w półfinale?

Na 12 europejskich stadionach zostaną rozegrane rewanżowe mecze ćwierćfinałowe piłkarskich rozgrywek pucharowych.

Środa tradycyjnie przeznaczona jest na mecze Ligi Mistrzów, czwartek - na spotkania o Puchar Zdobywców Pucharów. A w piątek w południe, w Genewie - losowanie półfinałów rozgrywek pucharowych.

W Lidze Mistrzów w najgorszej sytuacji znalazł się... obrońca Pucharu Europy, Real Madryt. „Królewski” klub z Madrytu zaledwie zremisował u siebie, i to 1:1, z Dynamem Kijów. Gospodarzom środowego rewanżu, kijowianom do awansu wystarczy nawet bezbramkowy remis.

W rywalizacji drużyn niemieckich, Bayern Monachium ma - z pierwszego meczu - dwie bramki przewagi nad FC Kaiserslautern. I chyba te przewagę utrzymania. Nie ma natomiast takiej pewności Manchester United, który dwa tygodnie temu również wygrał 2:0 - z Interem Mediolan. Piłkarzy Interu stać na odrobienie strat, nawet w rywalizacji z tak zna-

komitym zespołem jak MU. A jeżeli w mediolańskich szeregach pojawi się rekonwalescent, Brazylijczyk Ronaldo... Inny włoski zespół, Juventus Turyn jest faworytem rywalizacji z Olympiakosem w Pireusie, mimo iż pierwszy mecz wygrał tylko 2:1.

W PZP do rozważania pozostała jedyna zagadka. Chorwacki Varteks Varaz-

din dwa tygodnie temu zremisował u siebie 0:0 z RCD Mallorca. Chorwaci, nawet w meczu wyjazdowym, zachowali jeszcze szansę ycelimowania piłkarzy z Majorki. Natomiast wysokie - po trzy, cztery zero - zwycięstwa, w pierwszych meczach, Lokomotiwu Moskwa, FC Chelsea Londyn i Lazio Rzym każą w tych drużynach upatrywać półfinalistów.

## Nowe, światowe rozgrywki klubowe od 2000 r.

Długo rozważane, światowe rozgrywki klubowe w piłce nożnej rozpoczną się w styczniu 2000 roku, ogłosiła Międzynarodowa Federacja Piłki Nożnej (FIFA).

Nowe, o zasięgu światowym, rozgrywki klubowe z udziałem czołowych klubów sześciu konfederacji kontynentalnych, plus triumfator obecnego Pucharu Świata oraz gospodarz imprezy, odbędą się od 5 do 14 stycznia przyszłego roku. Miejsca turnieju jeszcze nie ustalono. FIFA także nie zdecydowała, czy będzie to impreza doroczna, czy w cyklu dwuletnim. Każda z konfederacji będzie miała prawo wybrać swego własnego reprezentanta.

Jak dotąd impreza zyskała niezbyt entuzjastyczne przyjęcie, szczególnie ze strony Europy, choć prezydent UEFA, Lennart Johansson stwierdził, że UEFA poprze ten pomysł. „Wiem, że wielkie kluby dużych piłkarskich krajów wahają się. Już mamy Kłopoty z Pucharem Konfederacji, ale inicjatywa ta jest ważna dla innych. Oczywiście chcielibyśmy, aby zwycięzca Ligi Mistrzów reprezentował Europę, ale gdyby były problemy, mamy swobodę wyboru klubu” - powiedział Szwed.

## FIFA o dopingiu

Kontrole antidopingowe w futbolu, podczas obozów treningowych i meczów towarzyskich są „bliskie” - oznajmia FIFA.

Jednakże wyrażając gotowość spełnienia wiodącej roli w walce przeciwko dopingowi, FIFA ponownie podkreśliła swój sprzeciw wobec ogólnej polityki antidopingowej MKOI. Poza tym FIFA utrzymuje, że federacje międzynarodowe powinny zachować prawo do decydowania o sankcjach za doping.

Ponadto Komisja Medyczna FIFA stwierdziła, że przestuduje propozycje, zmierzającą do poddania zawodowych piłkarzy obowiązkowym badaniom lekarskim, których wyniki miałyby być znane, gdy zawodnicy zmieniają kluby. Poza tym Komisja zapoznana się z pełnym raportem na temat przygotowań medycznych do kwietniowych, młodzieżowych mistrzostw świata w Nigerii.

FIFA postanowiła, że zespoły uczestniczące w tegorocznym Pucharze Konfederacji (latem, w Meksyku) będą mogły zwiększyć swe kadry o dwóch zawodników, z 18 do 20. To ze względu na efekt odwodnienia organizmu piłkarzy, grających na dużej wysokości, w stolicy Meksyku i w Guadalajarze. Inną decyzją FIFA jest postanowienie, że gracze powołani do reprezentacji narodowych na ten turniej winni być zwalniani z klubów zagranicznych przynajmniej na pięć dni przed imprezą, zaplanowaną na 24 lipca - 4 sierpnia.

## Zmiana gospodarza Pucharu Narodów Afryki

Ghana i Nigeria zastąpią Zimbabwę jako gospodarza przyszłorocznego turnieju finałowego piłkarskiego Pucharu Narodów Afryki.

Decyzję taką podjął w poniedziałek Komitet Wykonawczy Afrykańskiej Konfederacji Piłkarskiej. Zimbabwe straciło prawo przeprowadzenia turnieju (23 styczeń - 13 luty), gdyż władze

tego państwa nie udzieliły organizatorom gwarancji finansowych.

O prawo przejęcia tej imprezy ubiegali się również Maroko, gospodarz finałów Pucharu Narodów Afryki w 1988 r.

Obraduje Komitet Wykonawczy MKOI

## Dzisiaj decyzja o usunięciu podejrzanych

Dzisiaj na nadzwyczajnej sesji MKOI członkowie tej organizacji zdecydują o usunięciu z organizacji grona osób podejrzanych o głosowanie na kandydatów Salt Lake City w zamian, za korzyści finansowe dla siebie i członków rodzin.

W poniedziałek jeden z zagrożonych wykluczeniem, Jean-Claude Ganga z Konga powiedział, że nie zrobił niczego złego, a umieszczenie go na „czarnej” liście jest wynikiem rewanżu za to, że namawiał państwa z Afryki do bojkotu igrzysk w Montrealu w 1976 roku.

Postępowanie komitetu organizacyjnego olimpiady w Sydney także nie jest bez zarzutu, ale nie można go porównywać do skandalu związanego z przyznaniem Salt Lake City zimowych igrzysk - do takiego wniosku doszedł Komitet Wykonawczy MKOI.

Członkowie Komitetu Wykonawczego zapoznali się w poniedziałek z raportem na temat starań Australijczyków o prawo organizacji igrzysk w 2000 r. Ich zastrzeżenia wzbudziło przede wszystkim

wystawne przyjęcie wizytujących Sydney członków MKOI. Nie należy się jednak spodziewać kolejnych wniosków o wykluczenie z MKOI.

Wiceprezydent MKOI Dick Pound powiedział, że prawdopodobnie tylko nieznanie zostanie zmieniony sposób wyboru gospodarza igrzysk. Głosowałoby jak dotychczas wszyscy członkowie

MKOI, ale jedynie nad dwoma kandydatami.

W obliczu skandalu Salt Lake City Komitet Wykonawczy zaproponował wcześniej, aby głosowania dokonywała tylko komisja elekcyjna. Spotkało się to jednak z niezadowolaniem niektórych członków MKOI.

## Wcześniejsza emerytura w MKOI?

Wiceprzewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Keba Mbaye wyraził opinię, że MKOI powinien zmienić limit wieku obowiązujący członków tego gremium.

Według dotychczas obowiązujących reguł członkowie MKOI po ukończeniu 80 lat składają rezygnację z członkostwa. „Dotychczasowy limit musi być zmieniony - powiedział w poniedziałek w Genewie w miejscowym Klubie Dziennikarskim 74-letni Keba Mbaye. Musimy zaangażować się, aby te sprawę jak najszybciej zmienić.”

Keba Mbaye spotkał się z dziennikarzami w przerwie rozpoczętych w poniedziałek obrad Komitetu Wykonawczego MKOI, który zapoznaje się z treścią raportu komisji powołanej do wyjaśnienia spraw związanych z aferą korupcyjną przy przynajmniej prawa organizacji Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 2002 roku.



SPORT, TV

Kontuzja Schumachera

As zespołu Ferrari, były wielokrotny mistrz świata...

Schumacher nie mógł z powodu kontuzji przystąpić także do poniedziałkowego treningu na torze Monza...

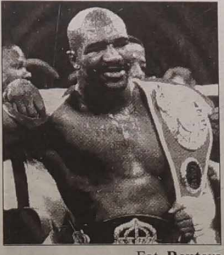


Niedługo ma powstać film o wyścigach „Formuły-1”. Pomyslnicą tego projektu jest znany amerykański aktor Sylvester Stallone...

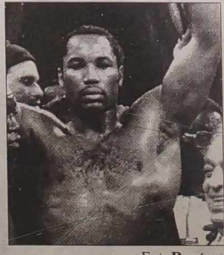
Trzy śledztwa w sprawie remisu Holyfield-Lewis

Trzy oddzielne dochodzenia są prowadzone w Nowym Jorku w sprawie kontrowersyjnego remisu w walce bokerskiej Holyfield-Lewis.

Dochodzenie przeprowadza m.in. Komisja Sportowa stanu Nowy Jork. Gubernator stanu Nowy Jork, George Pataki zwrócił się z prośbą do New York State Athletic Commission...



Fot. Reuters



Fot. Reuters

Londyński „Daily Mirror” donosi, że FBI wszczęło śledztwo w sprawie, czy walka była ukartowana. Informacji o przeprowadzaniu śledztwa nie potwierdził funkcjonariusz waszyngtońskiego Federalnego Biura Śledczego.

Walka, która miała wyłonić niekwestionowanego mistrza świata wagi ciężkiej, pograżała świat boksu zawodowego w atmosferze podejrzenia...

ulou z RPA, punktujący 116-113 na korzyść mistrza World Boxing Council (WBC) Lewisa, Amerykanka Eugenia Williams...

Holyfield zachował pas mistrza świata w wersji World Boxing Association (WBA) i International Boxing Federation (IBF), a Lewis obronił „koronę” mistrza World Boxing Council (WBC).

Kafielnikow chce być nr 1

Jewgienij Kafielnikow jest przekonany, że osiągnięcie przez niego pierwszego miejsca w rankingu ATP jest tylko kwestią czasu.

„Wierzę, że zostanie pierwszą rakieta świata. Nie wiem tylko, kiedy to nastąpi. My Rosjanie potrafimy czekać” - powiedział Kafielnikow.

tym drugim sukcesie pojawiły się realne szanse na zdetronizowanie Amerykanina Pete'a Samprasa. Kafielnikowowi podczas lutowego turnieju w Londynie brakowało jednego zwycięstwa do spełnienia marzeń.

Kafielnikow pytany co jest dla niego ważniejsze - numer 1 na świecie czy wygranie Wimbledonu, odparł że jedno i drugie. „Każdy tenisista o tym marzy” - dodał.



Fot. Reuters

ŚRODA 17 MARCA

- 16.00 - Rozmowy białoczerwone... 16.30 - Wiadomości... 17.00 - Dla domu... 17.15 - Program dla dzieci... 17.45 - Telekatalog... 18.00 - S. „Rozmowy białoczerwone”... 18.30 - Biznes... 18.40 - Wybory do Parlamentu RL... 19.30 - Panorama... 20.00 - Loteria 2005... 21.00 - Porady psych. 21.00 - Sport... 21.30 - W programie... 21.50 - Milioner... 22.00 - Scena muzyczna... 22.00 - Dziennik wieczorny... 23.00 - Okres twórczy.

- domości. 18.05 - S. „Kamila i Nano”. 19.00 - S. „Kobieta pachnąca kawą”. 20.00 - Wiadomości. 20.25 - Loteria. 21.15 - Gorąca linia. 21.35 - Sport. 23.30 - Telegra. 1.30 - 6.15 - DW.

- 14.45 - S. „Beverly Hills 90210”. 15.30 - S. „Santa Barbara”. 16.20 - S. „Piekne noce”. 17.10 - S. „Potajemne sentymenty”. 17.35 - S. „Uroczy i dzielni”. 18.05 - Tego jeszcze nie było. 18.10 - S. „Maria Jose”. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. 19.30 - S. „Pełna chata”. 20.00 - S. „Strażnik Teksasu”. 21.00 - TV „Lietuwska rytm”. 21.55 - Tego jeszcze nie było. 22.00 - Wiadomości. 22.10 - Zawody NBA. 23.00 - S. „Szpital polowy”. 23.30 - Canal muz.

- 15.10 - Ci, którzy. 15.25 - Kanał muz. 16.00 - Z Moskwy. 16.20 - Patrol dogowy. 16.35 - Podobna się ogląda. 17.00 - Film dok. o przyrodzie. 17.55 - Towary i usługi. 18.00 - Z Wilna. 18.15 - Ci, którzy. 18.30 - „Ja sama”. Monika Lewinsky: za i przeciw”. 19.50 - Resto 99. 20.00 - Z Moskwy. 20.30 - W świecie ludzi. 21.00 - Towary i usługi. 21.05 - Resto 99. 21.15 - Patrol dogowy. 21.30 - Z Moskwy. 21.45 - Ci, którzy. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - W świecie ludzi. 22.45 - Nasza muzyka. 23.45 - Kanał muz. 0.15 - Zwycięzca najszybszy.

- 16.00 - Linia ogłoszeń. 16.30 - Szakawska TV. 17.00 - S. „Zakazana kobieta”. 17.50 - Warto odwiedzić. 17.55 - Puls Wilna. 18.10 - Teleturyum. 18.35 - Auto-Moto-Sport. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - S. „Zakazana kobieta”. 20.00 - Program publ. 20.30 - Warto odwiedzić. 20.35 - Film-spektakl „Wilki i owce”. 22.15 - Puls Wilna. 22.25 - Wiadomości (pol.). 22.35 - Auto-Moto-Sport.

- 7.00 - Wiadomości. 7.15 - S. „Okrutny anioł”. 8.10 - Temat. 8.50 - Kreskówka. 9.15 - W świecie zwierząt. 9.50 - Biblioteka domowa. 10.00 - 13.00 - Wiadomości. 10.15 - Razem. 11.00 - S. „Pisic serce”. 12.10 - Powrót Galerii Treitakowskiej. 12.30 - Kreskówka. 13.15 - S. „Polcja z kosmosu”. 13.40 - Wspaniała kompania. 14.00 - Zew dżungli. 14.30 - Do lat 16 i więcej. 15.00 - S. „Okrutny anioł”. 16.00 - Wiadomości. 16.15 - Zgadnij melodie. 16.45 - Tu i teraz. 17.05 - Czołwiec i prawo. 17.45 - S. „Odwieczny zew”. 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 19.50 - Film fab. „Kryminalna lektura”. 22.30 - Tak czy inaczej.

- 7.00 - TV Polonia zaprasza. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport-telegram. 7.30 - Magazyn Notowań. 8.00 - Koszałek Opalek. 8.20 - Tęczowa bajeczka. 8.30 - „Hrabia Kaczula” - serial anim. dla dzieci. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Aukcja - czyli jak kupić Van Gogha. 9.30 - „Zielona miłość” - serial prod. polskiej. 10.55 - Jubileusz 13-lecia Wojciecha Młynarskiego. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Magazyn parlamentarny. 12.30 - „Klan” - serial prod. pol. 12.55 - Liga polonijna. 13.05 - Liga przebojów. 13.30 - Oto Polska. 14.00 - Tylko muzyka. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - Madonny polskie. 16.00 - „Klan” - serial prod.

- dzieli dziurny. 7.35 - Klub TV. 7.50 - Towary poczta. 8.00 - S. „Santa Barbara”. 8.45 - Muzyka. 9.00 - Wieści. 9.30 - Drobnostki życiowe. 10.30 - Dialogi o zwierzętach. 11.30 - Sklep na kanapie. 12.00 - Wieści. 12.30 - S. „Psi świat”. 13.20 - S. „Bogaci i słynni”. 14.15 - Kreskówki. 14.30 - S. „Pierwsze pocałunki”. 15.00 - Wieści. 15.30 - Wieża. 15.55 - Film anim. „Akademik Iwanow”. 16.05 - Homeopatia i zdrowie. 16.10 - S. „Wariant Omega”. 17.30 - Podwójny portret. 18.00 - Wieści. 18.40 - Szczygółki. 18.55 - Sam sobie reżyserem. 19.30 - Film fab. „Nominacja”. 21.10 - S. „Czynnik PSI”. 22.10 - Oddział dziurny. 22.25 - Wieści. 23.00 - Auto show. 23.25 - Sklep na kanapie.

- 17.00 - Teleexpress. 17.15 - Przegląd Prasy Polonijnej. 17.30 - Krzyżówka „szczęścia” - teleurwid. 17.55 - „Janosik” - serial prod. pol. 18.40 - Polacy na Białorusi. 18.55 - Polska - świat 2000. 19.10 - Gość Jedynki. 19.20 - Dobranocna. 19.30 - Wiadomości. 19.56 - Prognoza pogody. 20.00 - Sport. 20.05 - „Krajobraz po bitwie” - dramat. prod. pol. 21.45 - Piosenki z autografem. 22.25 - Mat w paczce. 22.45 - Panorama. 22.58 - Prognoza pogody. 23.00 - W centrum uwagi. 23.20 - Premierzy. 23.50 - Dopokci żyje ostatni świadek. 0.30 - Przegląd Prasy Polonijnej. 0.45 - Powitanie widzów ameryk. 0.50 - „Pies, kot...” - serial anim. dla dzieci. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.29 - Prognoza pogody. 1.30 - Janosik” - serial prod. pol. 2.15 - Polacy na Białorusi. 2.30 - Panorama. 2.42 - Prognoza pogody. 2.45 - Mat w paczce. 3.05 - „Krajobraz po bitwie” - dramat prod. pol. (1970). 4.45 - Piosenki z autografem. 5.35 - „Klan” - serial prod. pol. 6.00 - W centrum uwagi. 6.15 - Krzyżówka „szczęścia” - teleurwid. 6.45 - Goniec kultuuralny.

- 11.30 - „Noeny patrol”, USA. 12.30 - „Świat według Kiepskich” - serial komed. 13.00 - Disco Relax. 14.00 - Motowiadomości. 14.30 - Miłość od pierwszego wejrzenia. 15.00 - „Magyczny kapelus” - franc. serial anim. dla dzieci.

- 6.20 - „Miłość i dyplomacja” - serial obycz. 6.45 - „Sunset Beach” - serial USA. 7.30 - Odjazdowe kreskówki. 18.50 - Wieczór z wampirem - talk-show. 9.45 - „Seks kandyd po amerykańsku” - komedia USA (1990). 11.25 - Zoom - magazyn sensacji. 11.55 - „Świat dzikiej przyrody” - serial przyrod. 12.20 - Teleshopping. 13.20 - „Klan MacGregorów” - serial obycz. 14.10 - Ukryta kamera. 14.30 - „Kawka tajemnic” - serial dla młodzieży. 15.00 - Odjazdowe kreskówki. 16.15 - „Zaginiony świat”. 16.15 - serial dla młodzieży. 16.40 - „Czy boisz się ciemności” - serial dla młodzieży. 17.05 - „Szczury nabręzia” - serial sensac. 18.00 - „Sunset Beach” - serial USA. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - „Świat pana trenera” - serial komed. 20.00 - „Płonące serce” - kanad. film obycz. (1997). 21.35 - „Śmiech losu” - serial obycz. 22.25 - 7 minut - wydarzenia dnia. 22.40 - „Murder Call” - serial krym. 23.35 - „City Life” - serial obycz. 0.20 - „Szczury nabręzia” - serial sensac. 1.05 - „Cobra - oddział specjalny” - serial krym. 1.55 - „City Life” - serial obycz.

- 6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - Kto się bli wstał. 7.45 - Polityczne graffiti. 7.55 - Poranne informacje. 8.00 - „Batman” - serial anim. dla dzieci. 8.30 - „Zdziedziona nienawiść” (Brazylia). 9.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obycz. 10.30 - „Słoneczny patrol” - ameryk. serial sensac.





Karen Jackson, dyrektor marketingu międzynarodowej firmy „Tiger elektronika” i Michiyo Kimura, dystrybutorka tej japońskiej firmy, prezentują sympatyczne zabawki rozciągające po japońsku. Trafia one do sprzedaży w Japonii w maju br. Fot. EPA-ELTA

## Bez metryki

Najstarszą osobą na świecie może być kobieta mieszkająca niedaleko stolicy Kenii, Nairobi. Jej rodzina mówi, że ma 143 lata.

Jeśli wierzyć rodzinie, to Njoki Wainaina urodziła się w 1856 roku.

Njoki już nie widzi i bardzo słabo słyszy, ale wciąż zajmuje centralne miejsce w rodzinie. Często śpiewa i opowiada historię ze swojego życia.

Być może długowieczność zawdzięcza prostej diecie, która składa się z bananów, kukurydzy,

pomarańczy i domowej roboty piwa. Żyżywa również tabakę.

Włoski antropolog Giovanni Perucci badający długość życia wśród plemienia, do którego należy Njoki, powiedział, że możliwe jest, że staruszka ma 140 lat albo i więcej.

Jednak Njoki nie może być oficjalnie uznana za najstarszą osobę na świecie, ponieważ nie posiada aktu urodzenia.

Najstarszą z tej pory była Francuzka 122-letnia Jeanne Calment, która zmarła w zeszłym roku.

## Dla usuwania zakrzepów krwi

Amerykańska Administracja Leków i Żywności (FDA) zatwierdziła do użytku w USA aparat AngioJet usuwający zakrzepy krwi z arterii serca.

Aparat ma cewnik grubości spaghetti, przez który wprowadza się do organizmu pacjenta wodę lub roztwór soli. Płyn rozpuszcza zakrzepy i wydalą je przez cewnik w ciągu minuty.

Zabieg ten jest tańszy od leków stosowanych w celu likwidowania zakrzepów krwi w arteriach serca i jest przeznaczony zwłaszcza dla pacjentów, którzy nie mogą zażywać tych leków ze względu na wywoływane przez nie skutki uboczne. Do-

tyczy to co piątego pacjenta.

Usuwanie krwi za pomocą tego aparatu jest niezbędne w fazie przygotowań chorego do operacji naczyń wieńcowych.

Russel Carlson, przedstawiciel producenta, powiedział, że każdego roku zakrzepy krwi w arteriach serca występują u 550 tys. ludzi. Opisana technika jest już stosowana, za aprobatą FDA, do likwidowania zakrzepów krwi u chorych na nerki wymagających stałej dializy.

Obecnie specjaliści badają możliwości wykorzystania tej samej techniki do rozpuszczania zakrzepów wywołujących wylew krwi do mózgu.

## Poród w samochodzie

Do niecodziennego porodu doszło we wtorek rano przed Szpitalem Powiatowym im. św. Łukasza w Tarnowie. W prywatnym samochodzie urodziła się dziewczynka, której 19-letnia mama nie zdążyła dojechać na salę porodową.

Poród zakończył się szczęśliwie; mama i dziecko czują się dobrze.

Kiedy północ wjechał na podjazd szpitalnej izby przyjęć doszło do rozwiązania. Starsza położna Renata

Mikulowska, dyżurnująca w izbie przyjęć, odebrała poród w samochodzie. „Stwierdziłam nasiloną akcję porodową i przyjechałam przed na świat. Było to zupełnie normalne dziecko, tylko w zupełnie niecodziennych warunkach” - powiedziała PAP położna.

„Odbierałam różne porody w różnych miejscach, ale w samochodzie przed izbą przyjęć - po raz pierwszy” - powiedziała położna. (PAP)

## Nowe satelity

Rosyjska rakieta „Sojuz” wystartowała w poniedziałek rano z kosmodromu Bajkonur w Kazachstanie wyniosła na orbitę cztery amerykańskie satelity telekomunikacyjne „Global Star”.

Jak poinformowała agencja

ITAR-TASS, aparaty te wezły na wyznaczoną orbitę okołoziemską w niespełna dwie i pół godziny po starcie rakiety. Amerykanie zamierzają umieścić w kosmosie za pomocą 12 rosyjskich rakiet launch 48 satelitów „Global Star”.

### Pogoda

#### W nocy - zimowo, w dzień - wiosennie

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami, bez opadów, lokalnie gołeżdź. Wiatr wschodni, 2-7 m/sk. Temperatura w nocy 4-9, lokalnie do 14 stopni mrozu, w dzień od -1 do +4 stopni.

W Wilnie bez opadów. Temperatura w nocy 9-11 stopni mrozu, w dzień około 0-2 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni bez opadów, temperatura w nocy 2-7, lokalnie do 12 stopni mrozu, w dzień 1-6 stopni ciepła.



KURIER WILEŃSKI

## TRWA PRENUMERATA na II kwartał 1999 roku

Wydanie codzienne - indeks 0044

I mies.	II mies.	III mies.
z dostarczeniem przez pocztę 19 Lt	38 Lt	57 Lt

Wydanie codzienne dla inwalidów I, II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

I mies.	II mies.	III mies.
z dostarczeniem przez pocztę 16 Lt	32 Lt	48 Lt

Wydanie sobotnie - indeks 0172

I mies.	II mies.	III mies.
z dostarczeniem przez pocztę 3,90 Lt	7,80 Lt	11,70 Lt

„Kurier Wileński” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Nawiążę kontakt z młodymi ludźmi z Litwy, lubiącymi sport (szczególnie hokej na lodzie) i interesującym się internetem.

Mam 23 lata, jestem dziennikarzem działu sportowego rzeczowego Radia Via, mieszkam w Sanoku.

Na sygnały czekam pod adresem e-mail: jakobg@friko6onet.pl lub stal@cp.pl

Proponujemy zajęcie w wolnym od pracy czasie.  
Tel. 65-59-58.

Zatrudnię kucharkę sezonowo.  
Tel. 72-41-14, 65-68-16.

UAB ROVLISTA

Statome, remontuojame, renovuojame pastatus, įrengiame kontoras, parduotuves.

„ROVLISTA” laukia Jūsų užsakymu!

Gaminame: stalų gaminius, metalo suvirintas konstrukcijas, konteinerines katilines iki 1,5 MW galimumo, krovinių automobilių dultintuvus visoms automobilių markėms, pjauniamą užsakovų medieną.

S.Dariusis ir S.Grėdo g. 187, 2038 Vilnius, Lietuva, tel.: (8 22) 230 131, faks.: 262 004

KURIER WILEŃSKI

Wydawca ZSA „Kurier Wileński” Drukarnia SA „Spauda”

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01), dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), sekretarz redakcji Zbigniew Markowicz, zastępcy sekretarza: Annyla drzej Malkianis, Jan Lewicki (tel. 42-79-94).

DZIAŁY polityka (tel. 42-79-01), gospodarka - Julitta Tryk (tel. 42-79-68), życie wsi, ekologia - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), stolica - Helena Gladkowska (tel. 42-79-68), szkolnictwo - (tel. 42-79-04), kultura, „Vilniana” - Halina Jobkalo (tel. 42-79-68), literatura i sztuka - Awiłda Bajor (tel. 42-79-64), praworządność - Irena Litwin (tel. 42-79-64), zdrowie - Sabina Kostowiska (tel. 42-90-81), młodzieżowy - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81), sport - Andrzej Bobiewicz (tel. 42-78-63), fotoreport - Marian Palucki (tel. 42-78-63), reklama - Wera Wicz (tel. 42-78-63), Lipska (tel. fax 42-69-63), socjologia - Teresa Rodziewicz (tel. 8-250-56264), region Suchocka (tel. 8-250-56264), województwo - Danuta Raczynska (tel. 8-258-61216), przedstawiciel w pocztę: Stanisław Plewako, tel. 00-963 Warszawa, tel. +4802411511, e-mail: splewako@pobox.com

Ogłoszenia i reklamy do „Kuriera Wileńskiego” przyjmujemy się pod adresem: Dom Prasy, Łaiswės pr. 60, piętro 11, pokój 1113, tel./fax 42-69-63, 42-72-65, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zgodne z opinią redakcji.

### KALENDARIUM

\* Środa (17.III) jest 76 dniem 1999 r.  
Do końca roku pozostało 288 dni.  
\* Znak Zodiaku - Ryby.  
\* Mieniny: Zbigniewa, Patryka, Gertrudy.  
\* Wschód Słońca - 5.30, zachód - 17.25.  
\* Długość dnia 11 godz. 55 min.  
\* Księżyc. Nów - 19 godz. 50 min.

### VERSO IR KOMPIUTERIŲ MOKYMO CENTRAS

ORGANIZUJE KURSY w językach litewskim i rosyjskim: komputerowe, grafiki komputerowej i makietowania, Auto Cad 14, administratorów bazy, księgowości, sekretarzy znanymi, języków (ang., franc., niemiec., włos.) oraz kursy językowe dla abiturientów.  
Organizujemy grupy sobotnie POMAGAMY W ZATRUDNIENIU  
Gedimino pr. 24-18a, Wilnius, tel.: 61 73 33, 62 07 47

### KURS WALUT

BANK LITEWSKI  
Oficjalny kurs na 17 marca 1999 r.

Relacja litów do walut obcych

Nazwa waluty	Litów jedn. waluty
Dolar USD	4,0000
Dolar australijski	2,5082
100 tys. rubli białoruskich	1,3311
Korona czeska	0,1141
Korona duńska	0,5844
Funt brytyjski	6,4788
Euro	4,3442
Krona estońska	0,2789
100 jenów japońskich	33,9599
Dolar kanadyjski	2,6176
Łat łotewski	6,8242
Złoty polski	1,0078
Korona norweska	0,5078
Rubel rosyjski	0,1709
Korona szwedzka	0,4860
Frank szwajcarski	2,7189
100 tys. lir tureckich	1,1002
Grivna ukraińska	1,0013
100 forintów węgierskich	1,7139
10 tys. rumuńskich lei	2,9718

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro (jednostki walut narodowej za 1 euro)

0,787564 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 liry włoskiej
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 esku do portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Dz. redaktor Irena Litwin